

Prawo prywatne międzydzielnicowe z 1926 r.

1. Prawo międzydzielnicowe jako metoda uregulowania stanu przejściowego w prawie cywilnym

Problem prawa międzydzielnicowego nie wiąże się tylko z prawem prywatnym¹. Zawsze bowiem, gdy na obszarze jednego państwa, które ma centralną władzę ustawodawczą i centralny organ sądowy, występują dwa lub więcej ustawodawstwa lub systemy prawne dzielnicowe, istnieją przesłanki, aby wprowadzić prawa międzydzielnicowe². Jeżeli prawo dzielnicowe wykazuje wyłącznie funkcję pochodną, a więc jego byt zależy od nadania władzy centralnej, to ustanawia ona samoistnie kryteria, które ustalają łączność osoby z miarodajnym dla niej prawem³.

Ograniczając się tylko do prawa cywilnego, w zakresie czasowym obejmującym okres po I wojnie światowej, przypomnieć należy, że problem ten występował w państwach, które wtedy powstały, bądź w państwach już istniejących, jeśli na ich rzecz nastąpiły cesje terytorialne. Poza Polską⁴ wskazać można na Czechosłowację⁵, Ru-

¹ Por. E.S. Rappaport, *Prawo karne międzydzielnicowe*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1922; co do międzynarodowego i międzydzielnicowego prawa procesowego zob. M. Allerhand, *Międzydzielnicowe prawo procesowe w państwie polskim z uwzględnieniem stosunków przejściowych*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości. Dział Nieurzędowy” 1920, Dodatek do No 7, 8 i 9.

² S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 3. *Okres międzywojenny*, Kraków 2001, s. 205.

³ S. Rundstein, *Zagadnienia międzydzielnicowego prawa prywatnego*, „Themis Polska” 1917, t. VII, s. 1 i n.

⁴ Były to: 1) zabór rosyjski, tzw. Kongresówka – Kodeks Cywilny Napoleona z 1804 r., ze zmianami wynikającymi przede wszystkim z wejścia w życie prawa hipotecznego z lat 1818 i 1825, kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego z 1825 r. oraz prawa małżeńskiego z 1836 r.; 2) zabór rosyjski, tzw. dawne kresy wschodnie – rosyjskie prawo cywilne, w szczególności zawarte w *Zwodzie Praw (Swod Zakonow)* t. X, część I, obowiązującym w tzw. guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego od 1840 r.; 3) zabór pruski – *Bürgerliche Gesetzbuch*, tj. kodeks cywilny Rzeszy z 1896 r. (BGB); 4) zabór austriacki – *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch*, tj. kodeks cywilny austriacki z 1811 r. (ABGB); 5) zabór austriacki, tzw. Spisz i Orawa – prawo węgierskie; 6) województwo śląskie, w którym wprowadzono autonomię na podstawie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej Statut Organiczny Województwa Śląskiego. Na jego obszarze obowiązywały: na Górnym Śląsku – BGB, w pozostałej zaś części – ABGB.

⁵ W części zachodniej państwa, w Czechach, obowiązywało prawo austriackie, w części wschodniej, w Słowacji, stosowano prawo węgierskie – poza prawem małżeńskim osobowym – nieskodyfikowane; S. Płaza, *op. cit.*, s. 20-21 i 58.

munie⁶, Litwę⁷, Francję⁸ i Włochy⁹. Najtrudniejsza jednak sytuacja istniała w Jugosławii, w której obok wielości ustaw cywilnych i handlowych nadal ważne znaczenie miało prawo zwyczajowe. Zróżnicowanie w zakresie prawa prywatnego było tu więc nawet znacznie głębsze niż w Polsce, a przez cały okres międzywojenny nie zdołano tam uchwalić prawa prywatnego międzydzielnicowego jako odrębnej regulacji prawnej¹⁰.

Prawo międzydzielnicowe, zwane też interlokalnym, międzylokalnym, międzyterytorialnym (*le droit interprovincial privé, das interterritoriale, interlokale* lub *interprovinziale Privatrecht*), kształtowało się niejako w obrębie prawa prywatnego międzynarodowego i stanowiło jego część składową czy też było na nim wzorowane. Zasadnicza różnica między tradycyjnie pojmowanym prawem prywatnym międzynarodowym a międzydzielnicowym polega na tym, że to pierwsze zajmuje się tym, czy do danych stosunków należy stosować normy własnego, czy obcego państwa i którego z państw obcych. Prawo międzydzielnicowe natomiast dotyczy stosunków wewnątrz określonego państwa i w zasadzie normuje kolizje zachodzące między reżimami prawnymi poszczególnych obszarów. W ten sposób ustawodawca określa prawo właściwe, które w praktyce powstaje na styku stosowania określonych stanów faktycznych, normowanych w inny sposób przez poszczególne prawa dzielnicowe. Przepisy prawa międzydzielnicowego, tak jak i prawa prywatnego międzynarodowego, są na ogół normami bezwzględnie obowiązującymi (*ius cogens*).

Zaznaczyć przy tym należy, że przepisy międzydzielnicowego prawa prywatnego wskazują nie tylko to, której dzielnicy prawo jest właściwe dla stosunków międzydzielnicowych, tj. wychodzących w tym czy w innym zakresie poza obszar prawny jednej dzielnicy, ale są również uzupełnieniem międzynarodowego prawa prywatnego. W sytuacji bowiem, gdy prawo międzynarodowe wskazuje w danym wypadku na

⁶ W skład Rumunii, do której przyłączono Bukowinę i Siedmiogród, weszły terytoria, na których obowiązywało prawo rumuńskie, rosyjskie (Besarabia), węgierskie (Siedmiogród) i austriackie (Bukowina). W niedawnej przeszłości stosowano tam jeszcze prawo tureckie i bułgarskie. W różnych dziedzinach podjęto tam prace kodyfikacyjne, w miarę możliwości nawiązując do pierwiastków starumuńskich; S. Płaza, *op. cit.*, s. 24 i 70.

⁷ Utworzone wtedy państwo litewskie objęło terytoria, na których obowiązywały dotąd – w zależności od działów – różne prawa: rosyjskie, polskie, francuskie, bałtyckie i niemieckie. W zakresie prawa cywilnego były to, zależnie od terytorium, tom X Swodu Zakonów, polskie prawo małżeńskie i hipoteczne, Kodeks Napoleona, prawo bałtyckie i BGB; S. Płaza, *op. cit.*, s. 22-23 i 65.

⁸ W odzyskanej przez Francję w 1919 r. Alzacji i Lotaryngii obowiązywało prawo niemieckie; Bj., *Kodyfikacja francuska w Alzacji i Lotaryngii*, „Gazeta Sądowa Warszawska” (GSW) 1921, Nr 50-51; S. Płaza, *op. cit.*, s. 21.

⁹ Chodziło o terytoria przejęte od Austro-Węgier: obszar Tyrolu Południowego i o Istrię, zajęta przez Włochy w 1918 r., przyznaną temu państwu w 1920 r. (traktat w Rapallo).

¹⁰ Co do prawa sądowego prywatnego: 3 kodeksy cywilne, 5 kodeksów handlowych, 5 praw wekslowych, węgierskie prawo zwyczajowe cywilne i prawo islamskie, 6 procedur cywilnych. Poza tym, w zakresie prawa karnego: 5 różnych kodeksów i 6 procedur kryminalnych; S. Płaza, *op. cit.*, s. 22, 64-65.

właściwość prawa obowiązującego w państwie, w którego dzielnicach obowiązują różne prawa prywatne, wtedy prawo międzydzielnicowe musi dodatkowo wskazać, które z tych praw ma być zastosowane do prywatnego stosunku międzynarodowego.

Można wreszcie podkreślić, że poza prawem międzynarodowym i międzydzielnicowym prywatnym istnieje jeszcze prawo międzyczasowe, które wskazuje, jaka ustawa jest właściwa: czy ustawa dawniejsza, czy późniejsza, jeżeli ustawa późniejsza uchyliła dawniejszą, a pewne stosunki prawne istnieją zarówno w czasie obowiązywania ustawy dawniejszej, jak i w czasie obowiązywania ustawy późniejszej, a więc również podaje ono normy, przy stosowaniu których może powstać kolizja. W ówczesnej doktrynie polskiej międzynarodowego prawa prywatnego przyjęto, idąc poniekąd za wzorami zagranicznymi (Kazimierz Przybyłowski, a za nim Fryderyk Zoll), że prawo intertemporalne usuwa kolizje w stosowaniu przepisów w czasie, natomiast prawo międzynarodowe – w przestrzeni¹¹.

Po zaborcach Polska odziedziczyła taki model, w którym prawo międzydzielnicowe uregulowane było fragmentarycznie w prawie międzynarodowym prywatnym. Przepisy przedmiotowych ustaw, zresztą różne i sprzeczne, pełniły tym samym dwie funkcje, po pierwsze, określały właściwość prawa dla prywatnych stosunków międzynarodowych, i po drugie, określały właściwość prawa dla międzydzielnicowych stosunków prawnych, tj. dla stosunków występujących tylko na obszarze Polski, ale wychodzących poza sferę jednej dzielnicy, tak jakby Polska stanowiła tylko związek państw, określonych granicami dzielnic. W konsekwencji polskie sądy jeszcze przed wprowadzeniem w życie jednolitego prawa międzydzielnicowego w 1926 r., wobec braku przepisów ustawowych, niejednokrotnie opierały się w swych orzeczeniach, jak podkreśla Fryderyk Zoll jr., na projektach prawa międzynarodowego i międzydzielnicowego, uchwalonych przez Komisję Kodyfikacyjną, o czym dalej, już w 1921 r.¹²

Prawo prywatne międzydzielnicowe miało oczywiście charakter regulacji przejściowej, zastępczej, obowiązującej do czasu zakończenia procesu kodyfikacji prawa prywatnego w państwie, którego cel stanowiło stworzenie specyficznego łącznika w zakresie stosunków cywilnoprawnych między mieszkańcami obszarów pozaborowych.

Problematyka prawa prywatnego międzydzielnicowego nie jest zbyt często podejmowana w polskiej literaturze przedmiotu, przy tym zaś traktuje się ją na ogół łącznie z prawem prywatnym międzynarodowym¹³. Temat ten wymaga więc bardziej pogłę-

¹¹ F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego*, t. II, Warszawa 1936, s. 886-888.

¹² *Ibidem*, s. 889.

¹³ Odrębny artykuł poświęcił temu zagadnieniu R. Jastrzębski, *Prawo prywatne międzydzielnicowe. Zarys problematyki*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2015, T. 8, z. 3, s. 277-298; zob. też L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000; *idem*, *Udział Stanisława Wróblewskiego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*

bionych badań, w tym prawnoporównawczych. W niniejszym opracowaniu przedstawiam dzieje prac nad ustawą i jej dalsze losy, a także staram się naświetlić przyjętą w niej koncepcję jurystyczną oraz poddać analizie najważniejsze zawarte w niej regulacje prawne, dając odpowiedź na pytanie badawcze, w jaki sposób ustawodawca polski w II RP uregulował stan przejściowy w związku z obowiązywaniem na terytorium państwa w poszczególnych jego obszarach, zwanych byłymi dzielnicami, odmiennych przepisów prawnych w zakresie prawa cywilnego materialnego.

2. Dzieje prac nad ustawą i jej dalsze losy

Na programowym posiedzeniu Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej¹⁴, tj. 14 listopada 1919 r. Fryderyk Zoll wystąpił z wnioskiem, aby w pierwszej kolejności rozpocząć prace nad międzynarodowym i międzydzielnicowym prawem prywatnym, ze względu na konieczność rozstrzygnięcia zagadnień kolizyjnych, głównie wewnątrz kraju, ale także i w stosunkach z innymi państwami¹⁵. W tym samym dniu Sekcja podjęła uchwałę powierzającą Fryderykowi Zollowi ułożenie projektu ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym, a ewentualnie również ustawy o prawie międzydzielnicowym,

nad ustawami o prawie prywatnym międzynarodowym i międzydzielnicowym z 1926 r., „Kwartalnik Prawa Prywatnego” (KPP) 2003, z. 2, s. 265-300; *idem*, *Działalność Stanisława Wróblewskiego w Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] A. Mączyński (red. nauk.), *Stanisław Wróblewski 1868-1938. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 21 listopada 2008 r.*, Kraków 2011, s. 79-119; *idem*, *Działalność kodyfikacyjna Józefa Skąpskiego seniora*, [w:] R. Majkowska, L. Nowak (red.), *Józef Skąpski ojciec 1868-1950, Józef Skąpski syn 1921-1998. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 13 listopada 2009 r.*, Kraków 2014, s. 45-84; A. Mączyński, *Znaczenie prac Fryderyka Zolla w dziedzinie prawa prywatnego międzynarodowego*, [w:] A. Mączyński (red. nauk.), *Fryderyk Zoll 1865-1948. Prawnik – Uczony – Kodyfikator*, Kraków 1994; S. Płaza, *op. cit.* Z publikacji twórców ustawy i innych opracowań międzywojennych zob. F. Zoll, *Nasze zadania najbliższe w dziedzinie międzynarodowego i międzydzielnicowego prawa prywatnego*, GSW 1919, nr 21, 22, 23; *idem*, *O międzynarodowym i międzydzielnicowym prawie prywatnym*, referat na: VI Zjazd Prawników i Ekonomistów Polskich, Warszawa 1920; *idem*, *Prawo cywilne w zarysie*, Warszawa-Kraków 1921; *idem*, *Entwürfe der Gesetze über internationales und interprovinziales (interlokales) Privatrecht*, „Zeitschrift für polnisches Recht” 1923, z. 1/2; *idem*, *Prawo cywilne opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce*, przy współudziale J. Gwiazdomorskiego, L. Oberlendera, T. Sołtysika, t. I. Część ogólna, Poznań 1931; *idem*, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, s. 886-935; *idem*, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne w zarysie*, Kraków 1945; M. Rostkowski, *La Codification du Droit international et interprovincial privé en Pologne*, Bruxelles 1930; zob. też L. Cichowicz, *Formalne prawo rzeczowe wedle ustawy o prawie międzydzielnicowym*, „Palestra” 1927; A. Ohanowicz, *Prawo prywatne międzynarodowe i międzydzielnicowe*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1927; S. Szczerbic, *Prawo prywatne międzynarodowe i międzydzielnicowe. Ustawy – Rozporządzenia – Przepisy Związkowe – Orzecznictwo*, Kraków 1935; Z. Fenichel, *Prawo prywatne międzynarodowe i międzydzielnicowe*, Kraków 1928; *idem*, *Polskie prawo prywatne i procesowe. Studia*, Kraków 1936 (zbiór różnych artykułów tegoż autora).

¹⁴ Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o Komisji Kodyfikacyjnej (Dz.Pr.P.P. nr 44, poz. 315 oraz z 1921 r., nr 75, poz. 511).

¹⁵ L. Górnicki, *Prawo cywilne...*, s. 116 i n.

w takim czasie, żeby projekty te mogły stanowić przedmiot najbliższych jej obrad. Na koreferenta wyznaczono Henryka Konica. Fryderyk Zoll w niezwykłym tempie, bo już 10 stycznia 1920 r., przedstawił Prezydium Sekcji składający się z czterdziestu artykułów projekt ustawy o polskim prawie międzynarodowym prywatnym wraz z uwagami wstępnymi i motywami, a także projekt ustawy o prawie międzydzielnicowym prywatnym z motywami, liczący cztery artykuły. W obu projektach dokonał on jeszcze kilku poprawek merytorycznych i stylistycznych, na skutek dyskusji, jaka toczyła się nad nimi w styczniu, w lutym i w marcu w Krakowskim Towarzystwie Prawniczym, następnie przedłożył je Sekcji 15 marca 1920 r. Podczas posiedzenia w tym dniu, na skutek krytycznych uwag Michała Rostworowskiego, Jerzego Trammera i Józefa Skąpskiego, przygotowany został przez Fryderyka Zolla nowy, zawierający wyczerpujące uregulowania projekt ustawy o prawie międzydzielnicowym, który nie odwoływał się już do analogii z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego. Referent przedłożył go Sekcji 20 marca, wycofując wcześniejszy, obejmujący cztery artykuły projekt. Protokoły obrad, sporządzone przez jej sekretarza Stanisława Gołęba, wydane zostały drukiem¹⁶.

Pierwsze czytanie odbyło się w Krakowie od 25 marca do 2 kwietnia 1920 r., pod przewodnictwem Władysława Leopolda Jaworskiego, w licznym składzie osobowym, a wypełniło ono aż 9 posiedzeń Sekcji. Podstawę obrad stanowiły oba projekty Fryderyka Zolla oraz kontrprojekt prawa międzydzielnicowego opracowany na kanwie dyskusji w Warszawskim Towarzystwie Prawniczym nad referatem Fryderyka Zolla i przedłożony Sekcji przez Henryka Konica, który jednak po kilku miesiącach złożył koreferat, nie rezygnując przy tym z udziału w pracach Sekcji¹⁷. Wynikiem pierwszego czytania obu projektów było powołanie komisji redakcyjnej w składzie: Jakub Glass, Henryk Konic i Fryderyk Zoll, która opracowała nową wersję obu projektów referenta¹⁸.

¹⁶ Zob. *Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo międzynarodowe i międzydzielnicowe prywatne*, Kraków 1920 (dalej cytowane jako: *Protokoły I*) i *Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo międzynarodowe i międzydzielnicowe – II i III czytanie*, Kraków 1921 (dalej cytowane jako: *Protokoły II*).

¹⁷ Nad pierwszym czytaniem ustaw pracowała Sekcja w składzie: W.L. Jaworski – prezes oraz członkowie: M. Allerhand, T. Bujak, L. Cichowicz, A. Doliński, L. Domański, J. Glass, S. Gołąb, A. Górski, H. Konic, M. Kuratow-Kuratowski, J.J. Litauer, K. Lutostański, I. Koschembahr-Łyskowski, A. Parczewski, L. Petrażycki, J. Skąpski, K. Stefko, E. Till, J. Trammer, S. Wróblewski i F. Zoll. Ministra Sprawiedliwości reprezentował W. Dbałowski; zob. *Protokoły I*, s. 1 i dalsze; *ibidem* (s. 69-72) zamieszczony jest jako Załącznik 4 projekt H. Konica: *Ustawa o stosunkach międzydzielnicowych prawa prywatnego*. Patrz także odczyt wygłoszony przez F. Zolla 25 kwietnia 1919 r. na posiedzeniu Sekcji Cywilnej Towarzystwa Prawniczego w Warszawie: F. Zoll, *Nasze zadania najbliższe...*, GSW 1919, nr 21, s. 201-204, nr 22, s. 217-220 i nr 23, s. 231-233.

¹⁸ *Projekty prawa międzynarodowego i międzydzielnicowego na podstawie uchwał Sekcji pr. cyw. Kom. Kod. z marca i kwietnia 1920 r., w redakcji ustalonej przez pp. Glassa, Konica i Zolla*, [w:] *Protokoły I*, s. 83-91; zamieszczony tam projekt ustawy o międzynarodowym prawie prywatnym uległ jeszcze na wniosek J. Skąpskiego pewnej modyfikacji (art. 28 ust. 2) – tekst opublikowano w: „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” (CPiE) 1920, nr 9-12, s. 155.

Drugie czytanie według tej nowej wersji, referowane przez Fryderyka Zolla, rozpoczęło się w Warszawie 14 maja 1920 r. pod przewodnictwem Władysława Leopolda Jaworskiego, ale po trzecim posiedzeniu, 16 maja 1920 r. przerwano je ze względu na plenarne posiedzenie Komisji Kodyfikacyjnej. Po wznowieniu obrad, 20 listopada 1920 r. w Poznaniu, Władysław Leopold Jaworski oznajmił, iż w tym czasie wpłynęły do Prezydium Sekcji cztery referaty krytyczne: uwagi Maurycego Allerhanda, uwagi Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego, projekty obu ustaw opracowane przez Michała Rostworowskiego i uwagi Stanisława Wróblewskiego. W związku z tym zdecydował on, iż odbędzie się drugie czytanie obu projektów od początku, głównie ze względu na zmiany proponowane przez Michała Rostworowskiego, przy czym nie będzie dyskusji nad artykułami, co do których żaden z wymienionych autorów nie poczynił uwag¹⁹. Przedmiotem obrad pozostał nadal zmodyfikowany projekt Fryderyka Zolla, a koreferent Michał Rostworowski skupił się na postanowieniach, które jego zdaniem koniecznie wymagały zmiany. Wspominany powyżej Michał Rostworowski, profesor UJ, dokooptowany do Komisji Kodyfikacyjnej, równie jak Fryderyk Zoll wybitny i głośny w świecie prawnik, zaznaczył swój udział w projekcie ustawy o prawie międzydzielnicowym stanowczym opowiedzeniem się za domicylem, a przeciw przynależności dzielnicowej. Projekty Fryderyka Zolla bez poważniejszych zmian przeszły więc rewizję koreferenta. Tam, gdzie referent zgadzał się z poprawkami Michała Rostworowskiego, tylko do nich ograniczano obrady. Zanim jednak Sekcja, w pomniejszonym znacznie składzie, uchwaliła oba projekty w drugim czytaniu, minęło 13 żmudnych posiedzeń, aż do 4 grudnia 1920 r. Zasada bowiem była taka, już zresztą od pierwszego czytania, że redakcję każdego z artykułów, punktów czy nawet części zdań przegłosowywano osobno. Rzadko kiedy Sekcja przyjmowała coś bez dyskusji. Trzecie czytanie załatwiono w jednym dniu, 7 grudnia 1920 r., a nowo powstałe projekty Komisja wydała również w oficjalnym tłumaczeniu na język francuski, przygotowanym przez Michała Rostwo-

¹⁹ Zob. *Uwagi do projektu międzynarodowego prawa prywatnego, skreślił prof. dr M. Allerhand* (Kraków 1920); *Uwagi prof. dr Łyskowskiego do projektu ustawy o międzynarodowym prawie prywatnym według redakcji (drugiej) na podstawie uchwał Sekcji Prawa Cywilnego powziętych w Krakowie w marcu i kwietniu 1920 r. – ustalonej przez pp. Zolla, Konica i Glassa w maju 1920*, (Kraków 1920); *Projekty ustaw o zbiegu ustawodawstw cywilnych w prawnym obrocie międzynarodowym i obrocie wewnętrznym. Część I. Obrót prawny międzynarodowy. Opracował z polecenia Komisji Kodyfikacyjnej (Sekcji Prawa Cywilnego) prof. Michał Rostworowski*, Kraków 1920; *Prof. Michał Rostworowski, Projekt ustawy z dnia... o zbiegu ustawodawstw cywilnych w obrocie prawnym wewnętrznym*, Poznań 1920 oraz *Protokoły II*, s. 119-123; *Prof. St. Wróblewski, Uwagi do projektu prawa międzynarodowego i międzydzielnicowego z kwietnia 1920 w redakcji p.p. Glassa, Konica i Zolla*, (Kraków 1920). Nie wzięto natomiast pod rozwagę projektu dotyczącego uregulowania kolizji wewnętrznych pióra S. Rundsteina, na który w toku obrad powoływano się rzadko; zob. S. Rundstein, *Projekt ustawy o zbiegu norm prywatno – prawnych, obowiązujących w różnych okręgach sądów apelacyjnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1920 (wraz z uzasadnieniem).

rowskiego, i na język niemiecki, przygotowanym przez Fryderyka Zolla²⁰. Obaj kodyfikatorzy przy dokonywaniu tłumaczeń dostrzegli jeszcze znaczną liczbę usterek w projektach, toteż w dniu 20 grudnia zgłosili oni odpowiednie poprawki na ręce Prezydium Sekcji. Następnie projekty rozesłano wszystkim członkom Komisji Kodyfikacyjnej w celu poczynienia uwag i poprawek do 14 marca 1921 r. W rezultacie wpłynęło kilka wniosków: Alfonsa Parczewskiego (dwa wnioski), Maurycego Allerhanda, Wiktoryna Mańkowskiego, Kamila Stefki, a spoza składu Komisji, Leona Babińskiego, który przedstawił Sekcji Jan Jakub Litauer²¹. Sekcja debatowała nad nimi w Warszawie 30 i 31 marca oraz 1 kwietnia 1921 r., pod przewodnictwem wiceprezesa Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Na posiedzeniach tych rozpatrzono ponadto poprawki stylistyczne wniesione przez Karola Lutostańskiego oraz uwagi i wnioski z powodu projektu prawa międzydzielnicowego, które przedstawił Franciszek Nowodworski, członek Sekcji Karnej Komisji Kodyfikacyjnej. W obu projektach Sekcja dokonała w efekcie dalszych zmian, kilku merytorycznych, przeważnie zaś redakcyjnych.

Projekty opracowane przez Sekcję rozpatrywał z kolei Wydział Cywilny Komisji Kodyfikacyjnej od 6 do 8 kwietnia w Warszawie, pod przewodnictwem prezesa Henryka Konica, uchwalając je z jedną tylko zmianą (art. 39 prawa międzynarodowego), a 9 kwietnia 1921 r. zatwierdziła je jednogłośnie pełna Komisja Kodyfikacyjna na plenarnym posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta Franciszka Xa-

²⁰ *Projekty ustaw w przedmiocie prawa prywatnego międzynarodowego i międzydzielnicowego, uchwalone w III czytaniu przez Sekcję prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 grudnia 1920*, (Kraków 1920); *Projets des lois en matière de droit international privé, votés en troisième lecture par la section de droit civil de la Commission de Codification de la République Polonaise dans sa session de Poznań en décembre 1920, traduction officielle*, Cracovie 1921; *Entwürfe der Gesetze über internationale und interprovinziales (interlokales) Privatrecht, welche von der zivilrechtlichen Sektion der polnischen Kodifikations-Kommission in dritter Lesung am 7 Dezember 1920 angenommen wurden, amtliche Übersetzung*, Krakau 1921; zob. także, *Protokoły II*, s. 1-2, s. 5, s. 24 oraz *passim*. Na ostatnim posiedzeniu drugiego czytania obecni byli poza przewodniczącym W.L. Jaworskim członkowie: M. Allerhand, T. Bujak, L. Cichowicz, J. Glass (nb. przy III czyt.), S. Gołąb, A. Górski, H. Konic, J.J. Litauer (nb. przy III czyt.), I. Łyskowski, M. Rostworowski, A. Parczewski (nb. przy III czyt.), E. Till, J. Trammer (nb. przy III czyt.) i F. Zoll. Reprezentantem Ministra Sprawiedliwości był początkowo Wł. Müller, a od posiedzenia 1 grudnia 1920 r. znów W. Dbałowski; zob. także A. Górski, *Le Projet de droit international et interprovincial en Pologne*, „Revue de droit international privé” 1921, vol. XVII, s. 400 i n.

²¹ Nie wszystkie z tych wniosków ukazały się drukiem; patrz *Protokoły II* – tutaj: /M. Rostworowski, F. Zoll/, *Do Prezydium Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 28 grudnia 1920 (s. 136-137); /A. Parczewski/, *Uwagi i wniosek do projektów prawa międzynarodowego pryw. i prawa międzydzielnicowego*, Warszawa, 31 grudnia 1920 (s. 137-139); Prof. M. Allerhand, *Uwagi do projektu międzydzielnicowego prawa prywatnego*, b.m. i d. (s. 139-141); zob. również referaty L. Babińskiego, K. Lutostańskiego, W. Mańkowskiego, F. Nowodworskiego, K. Stefki, zamieszczone w „Palestrze” z 1925 r.

werego Fiericha. Nie obyło się co prawda bez opozycji, ale ostatecznie zwyciężyła troska o to, by nie opóźnić uchwalenia projektów przez Sejm²².

Projekty wraz z dołączoną *Rezolucją w sprawie odwetu* oraz urzędowym *Sprawozdaniem* Komisji opracowanym przez Bronisława Hełczyńskiego przekazano Ministrowi Sprawiedliwości. Rząd dodał do tekstu projektu o prawie międzynarodowym wspomnianą rezolucję i poza tym bez zmian wniósł projekty obu ustaw do Sejmu Ustawodawczego 28 września 1921 r., który jednak ich nie załatwił. W rezultacie raz jeszcze, na podstawie uchwały Rady Ministrów z 25 stycznia 1921 r., Ministerstwo Sprawiedliwości pismem z 4 lutego 1923 r. przedłożyło Sejmowi opracowane przez Komisję Kodyfikacyjną projekty, wraz z rządowym uzasadnieniem (motywami), opartym na *Sprawozdaniu* tejże Komisji²³.

Pierwsze czytanie projektów w Sejmie miało miejsce 17 kwietnia 1923 r. Postanowiono odesłać je do Sejmowej Komisji Prawniczej. Jej przewodniczącym, a zarazem późniejszym sprawozdawcą projektów był Zygmunt Marek. Komisja ta przeprowadziła nad nimi dyskusję w podkomisji złożonej z posłów: Adama Chełmońskiego, Zygmunta Marka, Stefana Piechockiego, Adolfa Saranieckiego i Emila Sommersteina, z udziałem przedstawicieli Komisji Kodyfikacyjnej – Michała Rostworowskiego i Fryderyka Zolla, następnie zaś na posiedzeniu plenarnym. Wprowadzono jeszcze pewne zmiany i nadano nowe brzmienie niektórym artykułom projektów. Dnia 23 marca 1924 r. Komisja Prawnicza przedstawiła Sejmowi wyniki swych obrad zakończone konkluzją: „Wysoki Sejm raczy uchwalić załączone ustawy”²⁴. Już jednak w Komisji Prawniczej ujawniły się rozbieżności dotyczące zagadnień z zakresu prawa małżeńskiego,

²² Zob. nieco bliżej J.J. Litauer, *Rzut oka na polskie projekty ustawodawcze norm międzynarodowego i międzydzielnicowego prawa prywatnego*, Warszawa 1925, s. 6. Uchwalone przez Komisję projekty ukazały się drukiem: *Projekty ustaw w przedmiocie prawa prywatnego międzynarodowego i międzydzielnicowego uchwalone przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 kwietnia 1921 r.*, Kraków (1921). Do projektów dołączono jako dodatek: *Rezolucja w sprawie odwetu* (s. 10) oraz urzędowe *Sprawozdanie* Komisji (s. 11-17); patrz również, J.C. Witenberg, *La Commission de Codification de la Republique de Pologne et son Projet de loi en matière de droit international privé*, [w:] *International Law Association. Report of the thirty-first Conference held at... Buenos Aires 1922*, vol. 1, London 1923.

²³ Motywy rząd dołączył już do pierwszego przedłożenia projektów K. K. Marszałkowi Sejmu Ustawodawczego; zob. *Sejm Ustawodawczy RP. Druk Nr 3020 z 1921 r., zał. 2*; zob. też, *Sejm RP. Okres I. Druk Nr 159 z 1923 r., zał. 2* – Motywy dołączone do pisma Ministerstwa Sprawiedliwości z 4 lutego 1923 r., Nr I.U.192/23, przesyłającego Marszałkowi Sejmu projekty ustaw o prywatnym prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym; Motywy przedrukowane są [w:] W. Dbałowski, J. Przeworski, *Ustawy o prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym z dodaniem materiałów sejmowych, orzecznictwa sądowego i traktatów międzynarodowych o obrocie prawnym, wreszcie przepisów prawa i procesu karnego*, Warszawa 1928, s. 140-152.

²⁴ *Sejm RP. Okres I. Druk Nr 1116 z 1924 r.* Tam wyszczególnione są poprawki do projektów z krótkimi uzasadnieniami; zob. też przedruk: *Sprawozdanie Komisji Prawniczej w przedmiocie projektów ustaw o prywatnym prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym*, [w:] W. Dbałowski, J. Przeworski, *op. cit.*, s. 152-158.

głównie w stosunkach międzydzielnicowych, a forum parlamentu stało się widownią gwałtownych wzajemnych sporów pomiędzy socjalistami, chadekami i endekami. Sprawozdanie Komisji Prawniczej Sejm rozważał 5 czerwca 1924 r. Przemawiali, po wystąpieniu referenta Zygmunta Marka, Zygmunt Seyda, Waław Bitner i Adolf Saraniecki, przy czym ten ostatni wobec rozbieżności stanowisk postawił przyjęty większością głosów wniosek o ponowne odesłanie projektu, gdyż obie ustawy stanowiły wtedy jeszcze jedną całość, do Komisji Prawniczej, w celu uzgodnienia stanowiska tejże Komisji w kwestiach prawa małżeńskiego ze stanowiskiem Komisji Kodyfikacyjnej²⁵. Komisja Prawnicza 1 lipca 1925 r., czyli że od czasu przekazania jej projektów minął z górą rok, odrzuciła większością jednego głosu swoje poprzednie stanowisko w kwestii niepogarszania sytuacji prawnej obywateli w zakresie uzyskiwania ślubów i rozwodów w razie przeniesienia się do innej dzielnicy, jak też niepogarszania jej w wypadkach objętych prawem międzynarodowym prywatnym. Do sprawozdania dołączono stanowisko mniejszości, które było zgodne z rozwiązaniami przyjętymi poprzednio przez Komisję Prawniczą²⁶. Dnia 10 grudnia 1925 r. stanowisko nowej większości przedstawił na forum Sejmu poseł ze Związku Ludowo-Narodowego prof. Adam Chełmoński, zaś stanowisko mniejszości poseł z Polskiej Partii Socjalistycznej dr Zygmunt Marek. Głos zabierali kolejno: Waław Bitner, ksiądz Aleksander Kubik, Zygmunt Marek, ponownie Waław Bitner i Adam Chełmoński. Ostatecznie zwyciężyło to nowe zapatrywanie, odrzucające postulaty socjalistów, a zgodne w istocie z propozycją Komisji Kodyfikacyjnej. Sejm uchwalił większością głosów projekt prawa międzynarodowego w drugim i trzecim czytaniu, a projekt prawa międzydzielnicowego w drugim czytaniu. W trzecim czytaniu Sejm przyjął większością głosów projekt prawa międzydzielnicowego 18 grudnia 1925 roku²⁷.

Komisja Prawnicza Senatu zaproponowała dalsze poprawki. Dnia 18 lutego 1926 r. na posiedzeniu Senatu projekt ustawy o prawie międzynarodowym zreferował w imieniu tejże Komisji senator Stanisław Posner, natomiast projekt ustawy o prawie międzydzielnicowym senator prof. Aleksander Jackowski, późniejszy członek Komisji Kodyfikacyjnej. Dyskusji w zasadzie nie było. Tylko co do pierwszej ustawy głos zabrali Ignacy Baliński oraz Franciszek Nowodworski, jednocześnie członek Komii

²⁵ *Sprawozdanie Stenograficzne z 124 posiedzenia Sejmu RP 5 VI 1924*, szp. 4-26; przedruk [w:] W. Dbałowski, J. Przeworski, *op. cit.*, s. 159-167; przebieg dyskusji omawia częściowo W. Najdus, *Zygmunt Marek prawnik i polityk 1872-1931*, Warszawa 1992, s. 176-178.

²⁶ *Sprawozdanie Komisji Prawniczej z 1 lipca 1925, odbitka roneo Nr 199 w przedmiocie projektów ustaw o prywatnym prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym (Druki Nr 159 i 1116 i stenogram 124 posiedzenia Sejmu)*, [w:] W. Dbałowski, J. Przeworski, *op. cit.*, s. 167-168.

²⁷ *Sprawozdanie Stenograficzne z 257 posiedzenia Sejmu RP 10 grudnia 1925; Sprawozdanie Stenograficzne z 262 posiedzenia Sejmu RP 18 grudnia 1925*; przedrukowane [w:] W. Dbałowski, J. Przeworski, *op. cit.*, s. 168-180.

sji Kodyfikacyjnej. Senat przyjął oba projekty większością głosów, z licznymi zmianami przeważnie o charakterze stylistycznym i terminologicznym²⁸.

Parlament uchwalił ostatecznie obie ustawy na posiedzeniu Sejmu 2 sierpnia tegoż roku. Referował Adam Chełmoński, przy czym niektóre z poprawek Senatu odrzucono²⁹. Obie, rozdzielone przez parlament ustawy, ogłoszone zostały w Dzienniku Ustaw z dnia 13 października 1926 r. (Dz. U. RP nr 101, poz. 580 i 581).

Ustawa uzyskała moc obowiązującą w całej Polsce po upływie 30 dni od jej ogłoszenia (art. 33), a tym samym uchylone zostały przepisy praw międzynarodowych prywatnych państw zaborowych, w myśl ogólnej zasady *lex posterior derogat legi priori*. Ponieważ jednak, zgodnie z ogólną zasadą *lex retro non agit*, ustawy nie mają mocy wstecznej, czyli działają na przyszłość, a nie rozciągają swych skutków na przeszłość, to właściwość prawa dla faktów prawnych, pochodzących z czasu przed wejściem w życie tejże ustawy, należało oceniać, o czym jeszcze dalej, zgodnie z regułami międzyczasowego prawa prywatnego, według pozaborowych praw międzynarodowych prywatnych³⁰. Jeżeli zachodziła niemożność ustalenia faktów rozstrzygających o prawie właściwym, odwoływano się do zasady *lex fori*, a więc jeżeli niepodobna było ustalić faktu, rozstrzygającego w ostatniej kolejności o prawie właściwym, władza polska zastosować miała prawo obowiązujące w miejscu jej siedziby. W doktrynie podkreślano, że przepis ten można rozumieć nieco szerzej, tzn. że zgodnie z jego treścią należało stosować prawo obowiązujące w miejscu siedziby tej władzy polskiej, która była lub mogłaby być w danym razie powołana do rozstrzygnięcia sprawy³¹.

W międzynarodowych czasopismach specjalistycznych i w literaturze ukazały się przekłady obu ustaw na język niemiecki, francuski, włoski i portugalski³². Prezydent

²⁸ *Sprawozdanie stenograficzne z 124 posiedzenia Senatu RP 18 II 1926*; przedruk [w:] W. Dbałowski, J. Przeworski, *op. cit.*, s. 181-191; zob. *ibidem*: *Poprawki Senatu do projektu ustawy o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Prawo prywatne międzynarodowe)*. (Odbitka roneo Nr 290), na s. 191-194 oraz *Poprawki Senatu do projektu ustawy o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (Prawo prywatne międzydzielnicowe)*. (Odbitka roneo Nr 290), na s. 194-196; zob. też: *Prawo międzynarodowe prywatne. Przemówienie senatora Stanisława Posnera w dyskusji nad projektem Komisji Kodyfikacyjnej na posiedzeniu 124 Senatu w dniu 18 lutego 1926 r.*, Warszawa 1926.

²⁹ *Sprawozdanie Stenograficzne z 299 posiedzenia Sejmu RP 2 VIII 1926*; przedruk [w:] W. Dbałowski, J. Przeworski, *op. cit.*, s. 197-199; zob. też (F. Zoll), *Wspomnienia Fryderyka Zolla*, oprac. I. Homola-Skąpska, Kraków 2000, s. 310-315.

³⁰ F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 890 i 932; zob. też „Orzecznictwo Sądów Polskich” (OSP), np.: Orzeczenie izby trzeciej Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1924, Rw. 586/23 (OSP, r. IV, 202, s. 205-208) z glosą F. Zolla, Orzeczenie izby trzeciej Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1928 Rw. 1149/27 (OSP, r. VII, 293, s. 294-295); orzeczenie zamieszczone zostało także w „Przeglądzie Prawa i Administracji” 1933, Nr 177; zob. jednak także Orzeczenie Izby Cywilnej (sek. I) Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1933 r. Nr. C. I. 977/33 (OSP, r. XIII, 244 s. 246-249) z glosą J. Renckiego.

³¹ F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 928.

³² Zestawia je K. Przybyłowski, *Prawo prywatne międzynarodowe. Część ogólna*, Lwów 1935, s. 62 i 47, a powtarza za nim F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 899.

Komisji Kodyfikacyjnej Franciszek Xawery Fierich mógł – omawiając dokonania tejże Komisji – z zadowoleniem stwierdzić, że jej dzieło w tym zakresie doczekało się „[...] w całej pełni pochlebnej krytyki we Francji, Austrii, Jugosławii itd., niemniej w Ameryce”³³. W gronie aprobujących komentatorów naszych ustaw znajdowali się uznani uczeni³⁴. Stanko Lapajne (1878-1941), profesor Uniwersytetu w Ljublanie³⁵, najwybitniejszy w Jugosławii znawca tychże zagadnień, uznał nawet polską ustawę o prawie międzydzielnicowym za jedyny wzór godny naśladowania i zalecał go też dla Jugosławii³⁶.

Zmiany w zakresie obowiązywania prawa międzydzielnicowego przyniosło zwłaszcza wejście w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań, w związku z czym przepisy ustawy o prawie prywatnym międzydzielnicowym dotyczące stosunków obligacyjnych w przeważającej części straciły swoje znaczenie wobec unifikacji prawa obligacyjnego, dokonanej także przez polski kodeks handlowy z 1934 r. i polskie prawo wekslowe i czekowe, w wersji z 1936 r. W zakresie nieunormowanym w kodeksie zobowiązań nadal obo-

³³ F.X. Fierich, *Unifikacja ustawodawstwa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918 – 1928*, Kraków-Warszawa 1928, s. 264. Jeszcze przed uchwaleniem projektów przez Sejm fachowa opinia zagraniczna, na XXXII Kongresie *International Law Association*, który miał miejsce w Buenos Aires w 1922 roku, wskazała je jako wzór dla innych państw; zob. *International Law Association, Report of the thirty-first Conference held at... Buenos Aires*, 1922, vol. I, London 1923, s. 336 i n.

³⁴ Sławny francuski uczony i sędzia André Weiss, poproszony przez Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej RP o opinię na temat polskich projektów międzynarodowego i międzydzielnicowego prawa prywatnego stwierdził, że pomijając kilka odchyleń, „[...] z wielką przyjemnością znajduje w tych projektach legislacyjnych zrealizowanie wielu zasad, jakich zawsze bronił w nauce”; por. fragment tej opinii w języku francuskim: *Sejm Ustawodawczy RP. Druk Nr 3020 z 1921 r., zał. 2*, a także w pracach F. Zolla: *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 898-899; (*idem*), *Wspomnienia Fryderyka Zolla...*, s. 313; zob. także inne opinie, m.in.: F. Schöndorf, *Die polnischen Gesetzentwürfe über internationales und interlokales Privatrecht*, „Zeitschrift für polnisches Recht”, 1923, Heft 1-2, s. 39-41 (większą część wywodów autor poświęcił jednak polskiemu prawu międzynarodowemu prywatnemu; *ibidem*, s. 26-39); tekst ten przedrukowany został w większości w „Zeitschrift für internationales öffentliches und Privatrecht” 1923, vol. XXXI, s. 170-173; E. Frankenstein, *Die polnischen Gesetze über das internationale und interterritoriale Privatrecht. Vorbemerkung*, „Zeitschrift für Ostrecht” 1926, vol. II, No 7, s. 1086-1090; A. Ehrenzweig, *Eine polnische Kodifikation des internationalen Privatrechts*, „Juristische Blätter” 1921, Nr 11 und 12, s. 81-82; M. Udina, *La legge polacca del 2 agosto 1926 sui conflitti di diritto interregionale privato*, „Il Foro delle Nuove Province” 1929 (Anno VIII), VII, fasc. 1.

³⁵ Zob. bliżej Lapajne, Stanko (1878–1941), [w:] *Slovenska biografija*. Slovenska akademija znanosti in umetnosti, Znanstvenoraziskovalni center SAZU, 2013, <http://www.slovenska-biografija.si/oseba/sbi317920/#slovenski-biografski-leksikon> [dostęp: 23.09.2018]; izvirna objava [w:] F.K. Lukman et al., *Slovenski biografski leksikon: 4. zv. Kocen – Lužar* Ljubljana 1932; zob. też Lapajne, Stanko (1878-1941), *Jurist*, [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950*, Bd. 5 (Lfg. 21, 1970), s. 24; dostęp online: http://www.biographien.ac.at/oebl/oebl_L/Lapajne_Stanko_1878_1941.xml [dostęp: 23.09.2018]. W tych biogramach wskazane są jego prace z zakresu międzynarodowego i międzywspólnotowego prawa prywatnego Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców.

³⁶ S. Lapajne, *Mednarodno in medpokrajinsko zasebno pravo kraljevine Srbov, Hrvatov in Slovencev s pravnimi granami – posestrimami*, Ljubljana 1929.

wiązywały normy zawarte w ustawie z 1926 r., w tym dotyczące prawa pracy, umowy ubezpieczenia prywatnego³⁷.

Jedyna zmiana samej ustawy nastąpiła po II wojnie światowej, na podstawie dekretu z dnia 8 października 1945 r. o zmianie prawa prywatnego międzydzielnicowego³⁸.

Ostatecznie w latach 1945-1946 przeprowadzona została unifikacja prawa prywatnego. Po 1 stycznia 1947 r. prawo prywatne międzydzielnicowe straciło niemal zupełnie rację bytu w polskim systemie prawnym. Ocena stanów prawnych sprzed unifikacji nadal jednak odbywała się według tego prawa, przy czym musiała uwzględniać ówczesne realia polityczno-społeczne. Takie samo znaczenie miało i ma prawo prywatne międzydzielnicowe po wejściu w życie z dniem 1 stycznia 1965 r. Kodeksu cywilnego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁹. Ustawa o prawie prywatnym międzydzielnicowym nadal jest stosowana w praktyce sądowej⁴⁰.

3. Koncepcja jurydyczna

Idea połączenia zasadniczej koncepcji jurydycznej prawa prywatnego międzydzielnicowego z prawem prywatnym międzynarodowym została nie bez oporów wypracowana w Komisji Kodyfikacyjnej i utrzymana przez parlament, pomimo formalnego rozdzielenia przez ustawodawcę tych materii na dwie odrębne ustawy.

W dniu rozpoczęcia pierwszego czytania projektów, tj. na czwartym posiedzeniu Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej w Krakowie 25 marca 1920 r. zastanawiano się, kontynuując wcześniejszą jeszcze dyskusję w Warszawskim Towarzystwie Prawniczym oraz w gronie warszawskich członków Sekcji, jak również w Krakowskim Towarzystwie Prawniczym od stycznia do marca 1920 r. i w gronie krakowskich członków Sekcji, po pierwsze – nad tym, czy w ogóle należy skodyfi-

³⁷ Z. Fenichel, *Kodeks zobowiązań a prawo międzydzielnicowe i międzynarodowe prywatne*, Warszawa 1935.

³⁸ Dz. U. z 1945 r., nr 44, poz. 252. Dotyczyła ona art. 2 ustawy, w którym okres roczny zmieniono na miesięczny w zakresie podlegania prawu nowego miejsca zamieszkania, w dziedzinie zdolności osobistej, stosunków rodzinnych i praw spadkowych. Było to podyktowane migracją ludności po zakończeniu II wojny światowej, w szczególności osadnictwem na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Korespondowały z tym inne dekrety z dnia 30 marca 1945 r. o utworzeniu województwa gdańskiego oraz z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziemi Odzyskanych, na które to tereny zasadniczo rozciągnięto ustawodawstwo obowiązujące na obszarze dawnej dzielnicy niemieckiej. Odbyło się to w podobny sposób jak po I wojnie światowej, w odniesieniu do tzw. Kresów Wschodnich i Ziemi Wileńskiej oraz Spisza i Orawy; zob. R. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 290.

³⁹ Zgodnie z art. II ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego utraciły moc obowiązującą wszelkie przepisy dotyczące przedmiotów w tym kodeksie unormowanych, w myśl zaś art. XXVI ustawy, do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie kodeksu cywilnego stosuje się ogólnie prawo dotychczasowe to jest stosowane w praktyce; por. R. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 290-291.

⁴⁰ Przykłady podaje R. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 291-292.

kować w osobnym akcie prawo międzynarodowe i międzydzielnicowe prywatne, po drugie – które z praw skodyfikować najpierw: prawo międzynarodowe czy prawo międzydzielnicowe prywatne, po trzecie – czy prawo międzynarodowe oraz prawo międzydzielnicowe prywatne ująć w jednej ustawie i po czwarte – które z nich należałoby wysunąć na pierwszy plan.

Warszawscy członkowie Sekcji opowiedzieli się w większości za odrębnymi ustawami, jak też za potraktowaniem jako punktu wyjścia prowadzonej dyskusji projektu prawa międzydzielnicowego, przy jednoczesnym uwzględnieniu prawa międzynarodowego prywatnego. Odmienne zdanie wypowiedział Leon Petrażycki, który proponował albo połączenie prawa międzynarodowego i międzydzielnicowego w jednej ustawie – tak też ostatecznie brzmiała jego wypowiedź – aby zerwać zupełnie z egoizmem narodowym, albo zajęcie się przede wszystkim prawem międzydzielnicowym. Uważał on, iż prawo międzynarodowe prywatne jest tylko prawem wewnętrznym państwa i nie dotyczy ono stosunków międzynarodowych. Ustawę odnoszącą się do stosunków międzydzielnicowych chciał on uzupełnić o zagadnienia dotyczące sytuacji prawnej cudzoziemców, przy uwzględnieniu niezbędnych korekt oraz różnicy w terminologii, a następnie włączyć ją jako osobny rozdział do kodeksu cywilnego. Zasadniczo inaczej niż Leon Petrażycki, ale też inaczej niż większość warszawskich członków Komisji Kodyfikacyjnej, Tadeusz Bujak na pierwsze miejsce wysunął prawo międzynarodowe, jako podstawę prawa międzydzielnicowego. Ze zdaniem odrębnym, o czym poniżej, wystąpił również Henryk Konic, prezes Wydziału Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej. Natomiast wśród krakowskich członków zgadzano się przeważnie co do jednej kwestii, iż należy rozdzielić ściśle obie materie: prawo międzynarodowe i międzydzielnicowe prywatne, ze względu na strony zainteresowane, a ponadto bo wymagały tego okoliczności życiowe, co do stworzenia prawa międzydzielnicowego, którym jak dotąd niemal się nie zajmowano w doktrynie. Swoje oryginalne podejście miał Stanisław Wróblewski. Prawo międzynarodowe prywatne, twierdził on, opiera się na pojęciach własnego prawa, to zaś jeszcze u nas nie istnieje, przy czym Fryderyk Zoll niesłusznie zmuszał sędziego w swoim projekcie w art. 8, przewidującym możliwość wyraźnego lub dorozumianego wyboru prawa przez strony, do stosowania obcego prawa. Prace nad prawem międzynarodowym powinny więc stanowić epilog działalności Sekcji. Wysunął poza tym poważne wątpliwości co do potrzeby istnienia prawa międzydzielnicowego, które proponował ograniczyć do bardzo nieznacznej liczby artykułów regulujących najdrażliwsze kwestie, inne zaś pozostawić orzecznictwu „z pełnym zaufaniem do naszych sądów”⁴¹. Rozumowanie Stanisława Wróblewskiego było nadzwyczaj logicz-

⁴¹ *Protokoły I*, s. 3 i 11.

ne i konsekwentne, ale mało praktyczne: z prawem międzynarodowym prywatnym należy poczekać, aż powstanie własne polskie prawo, które zastąpi ustawodawstwo dzielnicowe, w tym momencie ustanie jednocześnie racja istnienia prawa międzydzielnicowego prywatnego. Najprawdopodobniej próbował on uniknąć w ten sposób rozwiązań nietrwałych, rozwiązań mogących potem wywoływać trudności interpretacyjne i niepewność prawną, w miarę jak zmiana będzie ulegał stan jurydyczny w państwie, a wreszcie poświęcania tylu posiedzeń przejściowym problemom ustawodawczym. Odczytuję to tak, że uczony pragnął, aby cała energia Sekcji skierowana została na przygotowanie kodeksu cywilnego. Nikt jednak nie mógł pogodzić się z tak odległą perspektywą. Jedyne Henryk Konic częściowo poparł Stanisława Wróblewskiego, stwierdzając, iż wydanie ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym byłoby przedwczesne, gdyż w projekcie Fryderyka Zolla mowa była o prawie polskim, które jeszcze nie istniało. Opowiedział się jednak ze względów praktycznych za ustawą o prawie międzydzielnicowym prywatnym, gdyż nie można przecieć „[...] wymagać od sędziów, aby na własną rękę rozstrzygali wszystkie wątpliwe kwestie prawne w stosunkach międzydzielnicowych [...]”⁴². Jan Jakub Litauer z kolei uważał, że najpierw trzeba skodyfikować prawo międzynarodowe, dopiero potem międzydzielnicowe, które się na nim opiera. Zgodził się z tym Ludwik Cichowicz, proponując ująć wszystko w jednej ustawie. Również Tadeusz Bujak stawiał na pierwszym miejscu prawo międzynarodowe. Józef Skąpski przyznając prymat temu prawu, zalecał jednak dwie odrębne ustawy. Fryderyk Zoll też przemawiał za ścisłym oddzieleniem obu tych kwestii. Ludwikowi Domańskiemu zależało właściwie na prawie międzydzielnicowym, bo za jego skodyfikowaniem przemawiały potrzeby praktyczne. Reszta członków Sekcji się nie wypowiedziała, jednak w głosowaniu przyjęto, iż pod obrady zostanie wzięte prawo międzynarodowe prywatne, przy równoczesnym uwzględnianiu analogicznych materii prawa międzydzielnicowego.

Głosowanie w Sekcji potwierdziło pogląd o konieczności wzięcia za podstawę prac projektu prawa międzynarodowego prywatnego, przy jednoczesnym uwzględnianiu w toku obrad analogicznych materii prawa międzydzielnicowego⁴³. Debатовano więc łącznie nad jedną i drugą ustawą, ale prawo prywatne międzydzielnicowe pozostawało tym samym w tle dyskusji.

Na tych zasadach ustalono też tytuł ustawy. W pierwotnym projekcie Zolla nazwy dla obu rozważanych materii brzmiały: „ustawa o polskim prawie międzynarodowym prywatnym” i „ustawa o prawie międzydzielnicowym prywatnym”, w projekcie Henryka Konica – „ustawa o stosunkach międzydzielnicowych prawa prywatnego”,

⁴² *Ibidem*, s. 3.

⁴³ *Ibidem*, s. 4; dyskusja na s. 1-4; L. Górnicki, *Prawo cywilne...*, s. 122-123.

w redakcji Jakuba Glassa, Henryka Konica i Fryderyka Zolla – „ustawa o międzynarodowym prawie prywatnym” i „ustawa o międzydzielnicowym prawie prywatnym”, w projekcie Michała Rostworowskiego – „ustawa o zbiegu ustawodawstw cywilnych w obrocie prawnym międzynarodowym” i „ustawa o zbiegu ustawodawstw cywilnych w obrocie prawnym wewnętrznym”. Na posiedzeniu Sekcji 4 grudnia 1920 r. Michał Rostworowski wniósł w porozumieniu z Fryderykiem Zollem o przyjęcie tytułów w brzmieniu: „ustawa o prawie właściwym w stosunkach prywatnych międzynarodowych” i „ustawa o prawie właściwym w stosunkach prywatnych wewnętrznych”. Sprzeciwił się temu Jan Jakub Litauer, który podniósł nie tylko niestosowność wyrażenia „ustawa o prawie”, ale i niedostateczność wyrażenia „w stosunkach prywatnych”, gdyż chodziło o stosunki prywatno-prawne, jak też niejasność określenia „w stosunkach wewnętrznych”, bo przecież dotyczyło to konkretnie Polski. Zaproponował w związku z tym własne tytuły obu ustaw⁴⁴. Ponieważ głosy członków Sekcji podzieliły się pół na pół, o przyjęciu wniosku w sformułowaniu referentów przeważał głos dyrymujący przewodniczącego obradom Władysława Leopolda Jaworskiego. Na posiedzeniu Sekcji 7 grudnia 1920 r. Michał Rostworowski zaproponował jeszcze, by tytuły obu ustaw uzupełnić poprzez dodanie w nawiasach: „prawo prywatne międzynarodowe” i „prawo prywatne międzydzielnicowe”, co uchwalono. Jan Jakub Litauer ponowił wskazane powyżej zastrzeżenia na plenarnym posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej 9 kwietnia 1921 r., a swoje krytyczne uwagi w kwestii intytulacji obu ustaw przedstawili także Franciszek Nowodworski i Alfons Parczewski⁴⁵. Nie wpłynęło to jednak na stanowisko Komisji.

Powrócono do tego w Senacie, ale tylko gdy chodzi o prawo międzydzielnicowe. W imieniu Komisji Prawniczej Senatu, na posiedzeniu Senatu 18 lutego 1926 r., Aleksander Jackowski wystąpił z wnioskiem o opuszczenie tytułu „prawo prywatne międzydzielnicowe”, który uderzać miał w integralność terytorium prawnego Polski. Senat podzielił to zapatrywanie, jednak Sejm 2 sierpnia 1926 r. poprawkę Senatu jednogłośnie odrzucił⁴⁶. Uchwalone pod tą datą ustawy otrzymały więc ostatecznie tytuły: „ustawa o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych

⁴⁴ Wersja I: „ustawa w przedmiocie oznaczenia (stosowania) prawa właściwego przy zbiegu praw cywilnych, obowiązujących w różnych krajach” i „ustawa w przedmiocie oznaczenia prawa właściwego przy zbiegu praw cywilnych, obowiązujących w różnych częściach Polski”. Wersja II: „ustawa w przedmiocie oznaczenia prawa właściwego przy zbiegu – w stosunkach międzynarodowych prywatnych – praw, obowiązujących w różnych państwach” lub „[...] dla zastosowania do prywatno – prawnych stosunków międzynarodowych” i „[...] dla oceny stosunków cywilnych między obywatelami polskimi, podlegającymi różnym prawom”.

⁴⁵ *Protokoły II* (Protokół dwudziestego ósmego posiedzenia Sekcji w dniu 4 grudnia 1920 i Protokół posiedzenia Sekcji w dniu 7 grudnia 1929), *op. cit.* oraz w CPiE 1921, s. 133-134 i 138; zob. też J.J. Litauer, *Rzut oka...*, s. 6.

⁴⁶ Zob. W. Dbałowski, J. Przeworski, *op. cit.*, s. 190, 191, 199.

(prawo prywatne międzynarodowe)” i „ustawa o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (prawo prywatne międzydzielnicowe)”.

Jeśli przyjrzeć się przyjętej ostatecznie nazwie „prawo międzydzielnicowe”, to istotnie mogła ona budzić zastrzeżenia, gdyż dzielnic już wtedy w Polsce nie było, a jedynie pewne obszary prawne o odrębnym ustawodawstwie. Z kolei w określeniu „stosunki prywatne wewnętrzne” nie zaakcentowano, że chodzi wyłącznie o stosunki prawne, nie wyjaśniono też, jak należy rozumieć te stosunki wewnętrzne⁴⁷.

Zgodnie z przyjętą koncepcją ustawa o prawie prywatnym międzydzielnicowym w swoich zasadach przewodnich, układzie, a nawet w redakcji, bardzo zbliżała się do ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym. Takie ogólne spostrzeżenie potwierdza również analiza postanowień tejże ustawy. Uzasadnione to było tym, że potrzeby obrotu prawnego należy w obu wypadkach traktować, *mutatis mutandis*, jako jednakowe, ponadto zaś rozwiązanie takie wybrano z tej przyczyny, by nie budzić wątpliwości, czy pod odmienną redakcją obu tych materii nie kryją się odmienne myśli. Konieczność zachowania jednak pewnej specyfiki rozwiązań wynikała oczywiście z różnicy między stosunkami zewnętrznymi a wewnętrznymi⁴⁸.

Myśl przewodnia kodyfikatorów była taka, by ustawa międzydzielnicowa pełniła podwójną rolę: z jednej strony w obrocie wewnętrznym, gdyż wskazywała, której dzielnicy prawo było właściwe dla stosunków międzydzielnicowych, to znaczy wychodzących w tym czy innym zakresie poza obszar prawny jednej dzielnicy, z drugiej zaś – w obrocie międzynarodowym, jako uzupełnienie ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym, bowiem jeżeli prawo międzynarodowe wskazywało w danym wypadku na właściwość prawa, obowiązującego w państwie, w którego dzielnicach obowiązywały różne prawa prywatne, wtedy prawo międzydzielnicowe musiało dodatkowo wskazać, które z tych praw miało być zastosowane do prywatnego stosunku międzynarodowego⁴⁹.

Obie ustawy połączone więc zostały nierozzerwalnym węzłem, którym było pojęcie obrotu prawnego. Obie wyrażały tę samą zasadniczą ideę: zabezpieczenia dla obu obrotów pewności, stałości, jednolitości norm prawnych oraz słusznego i jasnego rozgraniczenia sfer współzawodniczących porządków jurydycznych.

⁴⁷ Por. Z. Fenichel, *Prawo prywatne międzynarodowe...*, s. 28-29; *idem*, *Polskie prywatne prawo handlowe międzynarodowe i międzydzielnicowe*, „Przegląd Prawa Handlowego” (PPH) 1932, s. 353.

⁴⁸ Zob. urzędowe Sprawozdanie Komisji Kodyfikacyjnej, dołączone do: *Projekty ustaw w przedmiocie prawa prywatnego międzynarodowego i międzydzielnicowego uchwalone przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 kwietnia 1921 r.*, s. 13-14. To samo powtórzono w motywach rządowych do projektu; por. też J.J. Litauer, *Rzut oka...*, s. 7.

⁴⁹ F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 886-887. Znalazło to następnie wyraz w art. 31 ustawy: „Przepisy ustawy niniejszej należy stosować i wtedy, gdy ustawa o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (prawo prywatne międzynarodowe) wskazuje właściwość prawa obowiązującego w Polsce”.

Naczelne pojęcie w ustawie międzydzielnicowej stanowiła równorzędność formalna kodeksów obowiązujących na ziemiach polskich i to idąca tak daleko, że nawet ekscepcja porządku publicznego (*ordre public*) nie mogła być przeciwko żadnemu z nich zastosowana.

Systematyka ustawy, oparta na ustawie o prawie prywatnym międzynarodowym, nawiązywała do teorii pandektowej, ale odchodzącej od układu BGB z 1896 r., który zawierał obszerną część ogólną, a przepisy o prawie rzeczowym umieszczał po zobowiązaniach. Sięgnięto do pewnej wersji teorii pandektowej, stworzonej przez naukę niemiecką w XIX wieku, a przyjętej także przez wybitnych cywilistów francuskich, jak Raymond Saleilles oraz Édouard Lambert i wykładanej na uniwersytetach we Francji. Brała ona za kryterium podziału prawa majątkowe, przechodząc kolejno od zjawisk podstawowych do pochodnych, od stosunków prostych do bardziej złożonych. Najpierw traktowano o podmiotach prawnych (osoby), następnie o przedmiotach praw majątkowych i o prawach tych w stanie statycznym (rzeczy i prawa rzeczowe), dalej o prawach tych w stanie dynamicznym (zobowiązania), a wreszcie o skomplikowanych w jeszcze większym stopniu stosunkach prawnych, jakie wytwarzają w sferze tych praw stosunki rodzinne (prawo małżeńskie, rodzinne i opiekuńcze), na końcu zaś o rzadziej już występującej sytuacji śmierci i skutkach wywieranych przez nią w sferze praw majątkowych (prawo spadkowe)⁵⁰. Założeniom tym odpowiadał układ zewnętrzny ustawy, składającej się z dziewięciu działów, podzielonych na 34 artykuły: I. Osoby (art. 1–6); II. Forma czynności prawnej (art. 7); III. Prawa rzeczowe (art. 8); IV. Zobowiązania (art. 9–12); V. Prawa małżeńskie (art. 13–17); VI. Stosunki między rodzicami a dziećmi (art. 18–23); VII. Opieka (art. 24–26); VIII. Prawa spadkowe (art. 27–30); IX. Przepisy ogólne (art. 31–34).

Zamierzano objąć przepisami ustawy całokształt przedmiotowych stosunków prawnych i to w sposób nowoczesny. Z tej przyczyny nieprzydatne były wzorce KN i ABGB, oparte na wywodzonym jeszcze od Gaiusa trójpodziale prawa na *statuta personalia*, *realia* i *mixta*, gdyż należałoby wtedy usystematyzować razem zagadnienia różniące się całkowicie tak zwanymi łącznikami, zwanymi też punktami zaczepienia czy punktami zahaczenia, przez co rozumiano zasady, na podstawie których

⁵⁰ Odmienne widział to zagadnienie A. Parczewski, zwolennik systematyki zastosowanej w kodeksach romańskich: francuskim, włoskim, portugalskim, zdaniem którego projekty polskie nie odbiegały od BGB: „Dwa pierwsze rozdziały a mianowicie: przepisy o zdolności osobistej i o formie czynności prawnych odpowiadają ogólnej części kodeksu niemieckiego. Następnie idą: prawo rzeczowe (rozdział III), zobowiązania (rozdział IV), prawo rodzinne (rozdział V, VI, VII), prawo spadkowe w rozdz. VIII, wreszcie w ostatnim przepisy nazwane ogólnymi. Cała różnica w stosunku do kodeksu cywilnego niemieckiego w tym tylko polega, że gdy w naszych projektach prawo rzeczowe idzie przed zobowiązaniami, w kodeksie niemieckim kolejność pod tym względem jest odwrotna”; zob. bliżej *Protokoły* II, s. 137-139.

uregulowano zbieg praw w przestrzeni⁵¹. Tymczasem potrzeby obrotu międzydzielnicowego, a także międzynarodowego, wymagały właśnie grupowania poszczególnych materii według wspólnych łączników.

Kodyfikatorzy oparli prawo międzydzielnicowe na tych samych łącznikach co prawo międzynarodowe, z tym podstawowym zastrzeżeniem, że w prawie międzydzielnicowym jako główny łącznik przyjęto *lex domicilii* (domicyl), tj. prawo obowiązujące w miejscu zamieszkania (siedziby) danej osoby, podczas gdy w prawie międzynarodowym było to *lex patriae* (prawo ojczyście). Od tej zasady zachodziło jednak wiele odchyleń i wyjątków.

W zakresie prawa zobowiązań system był tu nawet prostszy w prawie międzynarodowym, bowiem zupełnie odpadło ograniczenie autonomii woli stron przez *ius cogens*, wobec równorzędności ustaw krajowych. Pozostawiono im wolny wybór tylko na korzyść jednej z tych ustaw (art. 9). Zasadę podstawową stanowił tutaj domicyl, aczkolwiek w toku obrad Sekcji, wbrew stanowisku referentów Fryderyka Zolla i Michała Rostworowskiego, brano poważnie pod uwagę przynależność dzielnicową, która dopiero w drugim czytaniu została odrzucona na rzecz *lex domicilii*. Przesądziło o tym stanowcze wystąpienie Michała Rostworowskiego na posiedzeniu Sekcji 1 grudnia 1920 r. W I czytaniu przegłosowano przynależność dzielnicową, w zakresie zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych, w stosunku 13:6 (posiedzenie z 27 marca 1920 r.)⁵². Domicyl przyjęto warunkowo dopiero podczas II czytania, na posiedzeniu 2 grudnia 1920 r. Fryderyk Zoll początkowo był za przynależnością dzielnicową, ale w Towarzystwie Prawniczym w Warszawie, jak sam to określił, nie chciano o tym słyszeć i zalecano raczej przyjęcie przynależności gminnej. Towarzystwo Prawnicze w Krakowie odrzuciło przynależność gminną i wprowadziło domicyl jako podstawę *statuta personalia*. Henryk Konic z kolei po-

⁵¹ Wzorem było prawo międzynarodowe prywatne, które opiera treść i moc wiążącą swych przepisów na pewnych elementarnych pojęciach, określanych w doktrynie niemieckiej mianem *Anknüpfungsbegriffe*, które oznaczają właściwość prawa tego lub innego państwa za pomocą pewnych znamion czy kryteriów, będących z reguły faktami lub stanami faktycznymi. Są one fundamentami, na których zbudowany jest cały gmach prawa międzynarodowego prywatnego. W polskiej literaturze nazywano je „punktami zaczepienia” (T. Grodyński), „punktami zahaczenia” (M. Rostworowski), „punktami zaczepienia lub zamienienia zahaczenia” (F. Zoll), „punktami oparcia” (T. Sadowski), „kryteriami” lub „zasadami” (L. Babiński), a coraz częściej „łącznikami” (Z. Cybichowski, S. Rundstein, M. Allerhand, J.J. Litauer, K. Przybyłowski, Z. Fenichel i inni). Zastosowano je odpowiednio także w prawie międzydzielnicowym.

⁵² O ile można ustalić, za przynależnością dzielnicową opowiadali się: H. Konic, A. Parczewski, S. Wróblewski, L. Domański, I. Koschembahr-Łyskowski, J.J. Litauer (zmienił stanowisko w II czytaniu), L. Cichowicz, J. Glass, a za domicylem: F. Zoll, J. Trammer, A. Petrażycki, M. Allerhand, A. Doliński (za wyjątkiem stosunków rodzinnych), S. Gołąb, W.L. Jaworski, T. Bujak, M. Rostworowski. Za domicylem – jak wskazywał A. Doliński – wypowiedziała się jeszcze w okresie I czytania większa część członków Sekcji Handlowej.

czątkowo sprzeciwiał się przynależności dzielnicowej i przyjmował kryterium stałego zamieszkania⁵³.

Istotne znaczenie także dla prawa prywatnego międzydzielnicowego miał problem kwalifikacji pojęć. Polscy kodyfikatorzy dostrzegli potrzebę dokonywania wykładni przepisów, jako źródła określenia teje kwalifikacji wtedy, kiedy sama ustawa nie czyniła tego w sposób wyraźny, dokonując ich autentycznej interpretacji. Ustawa przesądzała to tylko w niektórych sytuacjach, a to w odniesieniu do ważniejszych, nasuwających wątpliwości pojęć, jak np. miejsca zamieszkania w prawie międzydzielnicowym (art. 3 ust. 1 md), miejsca zawarcia umowy (art. 11 ust. 1 md), czy też dając wskazówkę, że za dziecko ślubne uważać należy to dziecko, które uchodzi za ślubne według prawa personalnego męża matki z czasu urodzenia się dziecka (art. 18 ust. 1 md). Sposób dokonywania tej wykładni, znany w nauce jako zagadnienie kwalifikacji, był jednak sporny. Główny twórca obu powiązanych ze sobą ustaw Fryderyk Zoll uważał, że kwalifikacji pojęć, na które ustawodawca wskazuje w przepisach przedmiotowego prawa za pomocą słów, zwłaszcza zaś terminów technicznych w nich użytych, należy dokonywać w drodze wykładni, na podstawie rozważenia celów, które przyświecają odpowiednio normom prawa międzynarodowego czy międzydzielnicowego, a nie na podstawie pojęć przyjętych w prawach merytorycznych, to znaczy w ustawach cywilnych. Ten cel przyświecający przepisom ustawowym czy „zamiar ustawodawcy” należało ustalać według specyficznych zadań i celów, jakie miały spełniać przepisy prawa międzynarodowego lub międzydzielnicowego⁵⁴.

4. Najważniejsze regulacje prawne

Ustawa nie obejmowała całego prawa prywatnego, gdyż poza zakresem jej regulacji znalazło się prawo handlowe, prawo wekslowe, prawo czekowe, prawo lotnicze, procedura cywilna, w tym postępowanie egzekucyjne, postępowanie w sprawach nie-spornych, prawo upadłościowe (konkursowe) i układowe. Zgodnie z zasadą ogólną przepisy ustaw szczególnych miały pierwszeństwo przed przepisami ogólnymi ustawy o prawie międzydzielnicowym⁵⁵.

⁵³ Zob. *Protokoły* I, s. 16-19 i 22-23 i przytoczone posiedzenie [w:] *Protokoły* II (tam również wcześniej, s. 4) oraz w CPiE 1921, s. 100 i n.

⁵⁴ Szerzej: F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 892-895.

⁵⁵ Zob. np. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowym (Dz. U. RP z 1924 r., nr 100, poz. 926, art. 80-83), rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie czekowym (Dz. U. RP z 1924 r., nr 100, poz. 927, art. 52-56), rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. o prawie lotniczym (Dz. U. RP z 1928 r., nr 31, poz. 294, art. 57 i 58), rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. RP z 1934 r., nr 59, poz. 509, art. 4 i inne). O konwencyjnych źródłach zob. F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*.

Regulacje dotyczące poszczególnych działów prawa rozpoczynało „prawo personalne”, którym to terminem technicznym używanym w doktrynie wskazywano na normy prawne, właściwe według prawa międzydzielnicowego dla oceniania zdolności osób, a w następstwie i praw osobistości, rodzinnych oraz spadkowych⁵⁶.

Prawem personalnym według prawa międzydzielnicowego był łącznik *lex domicilii*, tj. prawo obowiązujące w miejscu zamieszkania (siedziby) danej osoby. Od tych zasad zachodziło szereg jednak wiele odchyleń i wyjątków. Co do zdolności osobistej osób fizycznych należy zauważyć, że merytoryczne przepisy prywatnoprawne obowiązujące w Polsce w zakresie zdolności osobistej, praw rodzinnych i spadkowych nie zostały zunifikowane i wykazywały istotne różnice dzielnicowe, stąd też w całej pełni zastosowanie znajdowały art. 1-5 prawa międzydzielnicowego, określające prawo właściwe w zakresie zdolności osobistej, a poza tym w zakresie praw osobistości, praw rodzinnych i spadkowych. Prawo międzydzielnicowe przyjęło tu jako łącznik w zasadzie miejsce zamieszkania, tj. to miejsce, w którym obywatel polski faktycznie mieszkał z zamiarem stałego pobytu (art. 1 i art. 3 md). Jednak jeżeli obywatel polski zmienił miejsce zamieszkania i z jednej dzielnicy, ściślej zaś z obszaru jednego prawa prywatnego przeniósł się do innej dzielnicy, do obszaru innego prawa prywatnego, jeszcze przez rok należało jego zdolność, a podobnie i jego prawa osobistości, prawa i obowiązki rodzinne i powstałe po nim prawa spadkowe, oceniać według tego prawa prywatnego, któremu podlegał przed zmianą miejsca zamieszkania. Dopiero po roku nowe miejsce zamieszkania powodowało zmianę jego prawa personalnego, w tym jego praw rodzinnych i pozostałych po nim praw spadkowych (art. 2 md). Ten okres jednoroczny wprowadzono do ustawy po to, by obywatele polscy nie mogli, w celu obejścia ustawy, zmieniać z łatwością, przez przeniesienie się na krótki czas z miejsca na miejsce, swej zdolności osobistej. Chodziło także o to, by osoba, zmieniająca miejsce zamieszkania, nie podlegała co do zdol-

ne, [w:] *Encyklopedia...*, s. 890-891; zob. też Z. Fenichel, *Polskie prywatne prawo handlowe międzynarodowe...*; M. Allerhand, *Międzydzielnicowe prawo konkursowe w państwie polskim*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości. Dział Nieurzędowy” 1920, nr 3; S. Gołąb, *Projekt tymczasowego ujednolinitenia postępowania egzekucyjnego w Polsce (Referat wygłoszony na posiedzeniu krakowskiego podkomitetu procedury cywilnej pod przewodnictwem prof. Fiericha)*, GSW 1919, nr 23; M. Szytylgold, *Poddanie umowy ubezpieczenia prawu obcej dzielnicy*, PPH 1937; J. Trammer, *Projekt zasad prawa międzydzielnicowego, ściągających się do miejscowej właściwości sądów*, GSW 1919, nr 28 i 29; W. Steinberg, *Przerwa sporu skutkiem otwarcia konkursu w innej dzielnicy*, „Głos Prawa” 1932, nr 4-5.

⁵⁶ Podkreślano, że nazwy polskie są albo zbyt ciasne (jak „prawo ojczyście”), albo oznaczają w zasadzie inne pojęcia (jak „prawo osobiste”). Ustawy dla wskazania na prawo personalne posługują się różnymi określeniami, jako to: „prawo ojczyście”, „prawo, któremu ktoś podlega osobiście”, „prawo państwa, do którego ktoś należy”, „prawo miejsca zamieszkania”, „prawo męża”, „prawo spadkodawcy” itd., jakkolwiek chodzi w nich prawie zawsze (wyjątki np. w art. 7 lub w art. 36 pr. mn.) o prawo personalne w powyższym znaczeniu; F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 892.

ności osobistej, prawa familijnego i spadkowego, prawom nowego miejsca zamieszkania, zanim nie zdoła się z nimi zapoznać.

Jeżeli obywatel polski miał kilka miejsc zamieszkania, wtedy jego prawem personalnym było prawo obowiązujące w miejscu, w którym skupiał się główny i przeważający zakres jego działalności. Obywatel polski mieszkający za granicą podlegał prawu obowiązującemu w ostatnim miejscu zamieszkania w Polsce. Jeżeli zaś nie można było ustalić takiego ostatniego miejsca zamieszkania albo jeżeli obywatel polski nie mieszkał czy to w danym czasie, czy wcześniej w Polsce, wówczas jego prawem personalnym było prawo obowiązujące w stolicy Polski (art. 3 ust. 1 md)⁵⁷.

Mężatka, w razie separacji sądowej, miała własne miejsce zamieszkania, które uzasadniało właściwe dla niej prawo personalne. Mężatka sądownie nie rozłączona szła co do miejsca zamieszkania za mężem⁵⁸. Nieletnie lub niewłasnowolne dzieci ślubne oraz uprawnione (legitymowane) szły za ojcem, zaś przysposobione (adoptowane) za adoptującym, a nieślubne za matką. Jeżeli mąż mieszkał za granicą, a żona i dzieci pozostały w Polsce, właściwe było dla nich prawo miejsca ich stałego pobytu (art. 3 ust. 2 md). Ten ostatni przepis, wprowadzający jako łącznik dla prawa personalnego miejsce stałego pobytu, a nie zamieszkania, uzasadniano w ten sposób, że wprawdzie po opuszczeniu kraju przez ojca rodziny, o prawie personalnym żony i dzieci rozstrzygało jeszcze przez rok ostatnie miejsce zamieszkania ich męża i ojca w Polsce, ale potem brak byłoby ze strony dzieci niewłasnowolnych, a czasem i żony, jeżeli była małoletnia, możliwości ustanowienia miejsca zamieszkania, skoro nie mieli zdolności do powzięcia ze skutkiem prawnym zamiaru pozostawiania trwale w danym miejscu. Przedłużenie prawa personalnego poza okres roku na podstawie dotychczasowego miejsca zamieszkania męża i ojca nie było zaś wskazane na wypadek, gdy żona i dzieci przenosili się, co często miało miejsce, po wyjeździe męża i ojca do innych dzielnic. Takie były powody, dla których o prawie personalnym żony i dzieci rozstrzygać miało miejsce ich stałego pobytu. Przepis ten stosowano analogicznie przy ustalaniu prawa personalnego innych osób niewłasnowolnych, np. obłąkanych, skoro nie mogli oni ze skutkiem prawnym powziąć zamiaru stałego pozostawiania w tej czy innej dzielnicy. Innego przykładu dostarczały dzieci podrzucone, których prawo personalne mogło być oznaczone tylko na podstawie ich pobytu.

⁵⁷ Co do sądowej właściwości miejscowej pozwanego, jeżeli miał kilka miejsc zamieszkania, stosowano art. 24 § 2 k.p.c. z 1930 r. (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz. U. RP z 1930 r., nr 83, poz. 651).

⁵⁸ Wyrok Izby Cywilnej (sek. III) Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1934 r., C. III 419/34 (OSP, r. XIV, 281, s. 283-286).

I jeszcze inne podobne przepisy szczególne:

- 1) „Zdolność osobistą kupca w jego obrocie handlowym ocenia się podług prawa, obowiązującego w siedzibie przedsiębiorstwa” (art. 4).
- 2) „Jeżeli obywatel polski, niezdolny według prawa miejsca swego zamieszkania, sporządził w innej części Polski, gdzie obowiązuje prawo odmienne, czynność prawną, mającą tam wyrzec skutek, należy oceniać jego zdolność według prawa miejsca sporządzenia czynności (art. 11 ust. 1), gdy tego wymaga bezpieczeństwo uczciwego obrotu” (art. 5).
- 3) „Jeżeli ktoś wyrządził drugiemu szkodę, warunki podmiotowe jego odpowiedzialności ocenia się według prawa obowiązującego w dzielnicy, w której zaszedł fakt, zobowiązujący do odszkodowania” (art. 12 ust. 2)⁵⁹.

Przepisy prawa międzydzielnicowego, określające prawo merytoryczne właściwe dla oceny zdolności osobistej, umieszczone zostały na samym czele i w ten sposób postawione jakoby przed nawias dalszych norm prawa międzydzielnicowego. Miały one pełne zastosowanie nawet przy ocenie zdolności osobistej osób sporządzających czynność prawną, choćby co do warunków ważności danej czynności było na ogół właściwe inne prawo aniżeli prawo personalne sporządzającego czynność. Zdolność osobistą osoby prawnej, czy chodziło o jej zdolność prawną, czy o zdolność do czynności prawnych, oceniano według prawa obowiązującego w miejscu jej siedziby (art. 3 ust. 3 md)⁶⁰. Zasada ta znajdowała zastosowanie także do „wszelkich spółek i stowarzyszeń”⁶¹. Siedzibą osoby prawnej była z reguły siedziba jej głównego zarządu, a zatem siedziba jej głównych organów. Jeżeli chodziło o osobę zagraniczną, jednak mającą siedzibę także w Polsce, a tym samym i do Polski przynależną, jej zdolność osobistą oceniano według prawa obowiązującego w miejscu polskiej siedziby⁶².

⁵⁹ F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 900-902.

⁶⁰ Orzeczenie Izby Cywilnej (sek. II) Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1933 r., C II R. 44/33 (OSP, r. XII, 362, s. 356). Odrębnie uregulowana została zdolność wekslowa i czekowa osób prawnych.

⁶¹ Uzasadnione to było tym, że kwestia zdolności osobistej, choć w zasadzie aktualna tylko co do dwóch mających osobowość, mogła stać się aktualna także co do związków, co do których zachodziły w prawach merytorycznych wątpliwości, czy należało uważać je za osoby prawne, czy nie, jak również i wtedy, gdy ich osobowość miała charakter względny, tzn. gdy wprawdzie nie były w zasadzie osobami prawnymi, ale w pewnych zakresach traktowano je, jakby posiadały osobowość.

⁶² Zdaniem Fryderyka Zolla nie należało identyfikować siedziby osoby prawnej, która prowadziła jakieś przedsiębiorstwo zarobkowe, np. fundacji mającej w swym majątku fabryki, spółki akcyjnej, z siedzibą takich zakładów przemysłowych, głównych lub ich oddziałów, skoro przedsiębiorstwo w myśl odpowiednich ustaw, a zwłaszcza kodeksu handlowego z 1934 r. i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z 1926 r. było przedmiotem praw, które służyły pewnej osobie fizycznej lub prawnej, jako ich podmiotowi. Uwaga ta dotyczyła w mniemaniu Zolla nawet takich przedsiębiorstw, jak koleje żelazne, poczty itd., które na podstawie specjalnych ustaw, wydzielających je z majątku państwowego, miały być dla lepszej administracji uważane za osoby prawne, gdyż ich personifikacja nie uchylała faktu prawnego-materialnego, że pozostawały one nadal przedmiotami własności państwa. Zdawał on so-

Prawa międzydzielnicowe nie mówiły wprawdzie wyraźnie o prawach osobistości, aby ominąć trudności, jakie nasuwała ich kwalifikacja, jednakże nie ulegało wątpliwości, że prawo personalne było właściwe także dla oceny praw osobistości. To, czy prawa te istniały i czy istniały uprawnienia z nich wypływające, jak prawo do nazwiska, szlachectwa, do wizerunku własnego i inne, i w jakiej rozciągłości, zwłaszcza także ocena roszczeń bezwzględnych z praw osobistości wypływających, podlegało prawu personalnemu danej osoby. Jednakże roszczenia względne, powstające z czynów niedozwolonych, czyli z występków (deliktów), podlegały prawu obowiązującemu w miejscu, gdzie występki popełniono (art. 12).

Konsekwencję tej zasady, jakkolwiek niewyrażonej w ustawie, stanowiły przepisy prawa o właściwości prawa i władz dla uznania osoby za zmarłą (zaginioną, znikłą). Dla uznania obywatela polskiego za zaginionego, znikłego lub zmarłego właściwe było prawo ostatniego miejsca jego zamieszkania (art. 6). Ustawa mówiła wyraźnie o uznaniu osoby nie tylko za zmarłą, ale i za zaginioną, znikłą, aby w ten sposób nadać artykułowi 6 najszerszy zasięg, obejmujący wszelkie sytuacje nieobecności, uzasadniające według praw merytorycznych potrzebę ingerencji władz, w celu uznania tych osób za nieistniejące⁶³. Łącznikiem, oznaczającym właściwe prawo personalne, było zwykle ostatnie miejsce zamieszkania zaginionego i prawo międzydzielnicowe nie zawierało żadnego postanowienia co do właściwości władz polskich.

Przez czynność prawną w znaczeniu prawa międzydzielnicowego rozumieć należało przejaw lub związane z sobą przejawy woli, mające na celu, same lub łącznie z innymi dodatkowymi faktami w ustawie przewidzianymi, wywołanie takich skutków prawnych, jakie były według ustawy normalnym następstwem tych przejawów woli. Przez „przejaw woli” należało rozumieć „oświadczenie woli” w znaczeniu kodeksu zobowiązań z 1934 r., od chwili jego wejścia w życie (art. 29 k.z.)⁶⁴.

Warunki ważnej czynności prawnej, a do nich należała i szczególna forma wymagana przez ustawę, podlegały, z wyjątkiem co do osobistej zdolności stron, temu prawu, które było właściwe dla danej czynności (art. 7 md). Jednak wystarczyło co do formy zastosowanie się do prawa obowiązującego w miejscu sporządzenia czynności, jeżeli to miejsce nie było wątpliwe. Przepis powyższy, podobnie jak przepisy o prawie właściwym dla zdolności osobistej, miał moc obowiązującą co do wszystkich czynności prawnych, chyba że ustawa zawierała odmienne przepisy szczegółowe (np. art. 8 ust. 3 md).

bie jednak sprawę, że uwagi te miały niewielką doniosłość praktyczną, gdyż zdolność osobistą kupca w jego obrocie handlowym oceniano według prawa obowiązującego w siedzibie przedsiębiorstwa (art. 4 md); F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 902.

⁶³ *Ibidem*, s. 902.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 903 i 904.

W odniesieniu do praw rzeczowych⁶⁵ warto wyjaśnić, że według dawniejszych zasad prawa międzynarodowego prawa rzeczowe na nieruchomościach podlegały prawu miejsca położenia nieruchomości (*lex rei sitae*), a prawa rzeczowe na ruchomościach – prawu, któremu podlegał ich właściciel (*mobilia personam sequuntur*). W nowszym ustawodawstwie, a w szczególności w polskich ustawach o prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym, porzucono tę drugą wskazaną zasadę, a pierwszą (*lex rei sitae*) rozszerzono na ruchomości (art. 8 md)⁶⁶.

Przechodząc do kwestii dotyczących zobowiązań, wypada na wstępie podkreślić, że polska ustawa, wyprzedzając inne światowe prawodawstwa, zdecydowała się na zasadnicze określenie praw właściwych dla stosunków obligacyjnych. Ustawodawca polski kierował się tu dążeniem, aby każdy stosunek obligacyjny był oceniany tylko według jednego merytorycznego prawa, a nie według kilku prawodawstw, by więc nie rozbijano zobowiązań na poszczególne elementy i nie poddawano ich różnym normom kolizyjnym. Z tego powodu w szczególności porzucono niemiecką praktykę opartą na naukach Friedricha Carla von Savigny'ego, według której właściwość prawa dla zobowiązań oceniać należało przede wszystkim według miejsca, gdzie świadczenie miało zostać wypełnione (*lex solutionis*)⁶⁷. Zasada taka prowadziła bowiem do niepożądanego konsekwencji, gdyż zobowiązania synallagmatyczne, oparte na wzajemnych umowach, podlegały równocześnie różnym prawom merytorycznym, gdy miejsca wypełnienia świadczeń znajdowały się na odrębnych obszarach prawnych.

Zasada jednolitości prawa merytorycznego nie mogła znaleźć zastosowania, gdy wymagały tego przepisy szczególne. W kwestii oznaczenia właściwego prawa merytorycznego dla zobowiązań wynikających z czynności prawnych ustawa wysunęła na czoło autonomię stron w oznaczeniu prawa właściwego, przy czym przyznano także rozległą funkcję wykładni opartej na dorozumianej woli stron. Jeżeli w ten sposób nie można było oznaczyć prawa właściwego, tak że ustawodawcy przypadało posilkowe zadanie oznaczenia prawa, wówczas prawo właściwe wskazywać miało miejsce zamieszkania, ewentualnie zaś siedzibę stron, a zwłaszcza dłużnika, nie zaś miejsce wy-

⁶⁵ O pojęciu praw rzeczowych w rozumieniu międzydzielnicowego prawa prywatnego szerzej F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 904-908.

⁶⁶ Art. 8 ust. 1: „Posiadanie i prawa rzeczowe podlegają ustawie miejsca, w którym znajduje się ich przedmiot.

2) Zasiedzenie, przedawnienie i przemilczenie ocenia się według ustawy miejsca, w którym rzecz ruchoma znajdowała się w chwili upływu czasokresu. Nabywający prawo może powołać się także na ustawę miejsca, w którym rzecz ruchoma znajdowała się w chwili rozpoczęcia czasokresu.

3) Nabycie, zmiana lub umorzenie praw rzeczowych na nieruchomości, jak również zobowiązania z czynności prawnych wynikające, na podstawie których prawa takie mają być nabyte, zmienione lub umorzone, podlegają co do formy, jak i innych warunków ważności, wyłącznie prawu miejsca, gdzie nieruchomość jest położona. Nie dotyczy to jednak obowiązków, wynikających ze stosunków rodzinnych lub praw spadkowych”.

⁶⁷ Ustawa wprowadzająca BGB zupełnie nie zawierała norm kolizyjnych dotyczących zobowiązań.

pełnienia zobowiązania⁶⁸. Dopiero, gdy miejsce zamieszkania nie mogło być punktem zahaczenia (łącznikiem), wtedy w ostatniej kolejności o właściwości prawa rozstrzygało miejsce zawarcia umowy, a to dlatego, że to miejsce często zależało od przypadku, i nie miało żadnego związku z tzw. siedzibą stosunku obligacyjnego.

Przepisy dotyczące prawa właściwego dla stosunków obligacyjnych odnosiły się do stosunków obligacyjnych majątkowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, a nie do zobowiązań, wynikających z prawa rodzinnego i spadkowego (art. 9-12 md), uregulowanych odrębnie.

Z punktu widzenia polskiego prawa międzydzielnicowego należało odróżnić dwie grupy stosunków zobowiązaniowych: 1) takie, które powstawały z czynności prawnych: z umów lub aktów jednostronnych, jak papiery na okaziciela, i 2) takie, które powstawały z występów (czynów niedozwolonych) i z innych zdarzeń prawnych. Co do tej drugiej grupy zasada była taka, że stosunek podlegał prawu, obowiązującemu tam, gdzie zaszedł fakt, który wywołał zobowiązanie (art. 12 md). Inaczej przedstawiało się to w odniesieniu do zobowiązań z umów i z czynności prawnych jednostronnych. Podstawowe znaczenia, za wzorem uchwał florenckich Instytutu Prawa Międzynarodowego z 1908 r., miała tutaj zasada wolności stron w wyborze prawa właściwego, uzupełniona przepisami wyjaśniającymi dorozumianą wolę stron i przepisami względnie obowiązującymi, tj. wchodzącymi w zastosowanie, gdy strony prawnie nie skorzystały z wolności wyboru (*ius dispositivum*)⁶⁹. Jeżeli więc chodziło o stosunek nie wychodzący w swych elementach i funkcjach poza granice Polski lub jeżeli do stosunku międzynarodowego mało wejść w zastosowanie prawo obowiązujące w Polsce (art. 37 md), wolno było stronom poddać stosunek któremukolwiek z praw obowiązujących w Polsce (art. 9 md), a nie jakiemuś prawu zagranicznemu⁷⁰. Jeżeli strony z powyższej wolności wyboru wyraźnie nie korzystały, zastosowanie znajdowały wtedy przede wszystkim przepisy szczególne, dotyczące najczęściej występujących typów umów obligacyjnych⁷¹. W odniesieniu zaś do pozostałych umów obligacyjnych stoso-

⁶⁸ Miejsce wypełnienia zobowiązania miało jednak znaczenie przy ustawowym określeniu prawa właściwego (art. 10 md).

⁶⁹ Art. 9: „Strony mogą poddać stosunek obowiązkowy któremukolwiek z praw, obowiązujących w Polsce”.

⁷⁰ Orzeczenie Izby Cywilnej (sek. II) Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1934 C. II Rw. 2241/33 (OSP, r. XIII, 261, s. 262-264) i Zbiór urzędowy Nr. 514 z r. 1934; Orzeczenie Izby Cywilnej (sek. I) Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1934 C. I. 1065/33 (OSP, r. XIV, 191, s. 180-183) z głosem J. Renckiego; inaczej Orzeczenie Izby Pierwszej Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1932, Nr. I, C. 3052/31 (OSP, t. XII, 301, s. 289-291).

⁷¹ Art. 10. „Jeżeli strony nie oznaczyły właściwego prawa, natenczas stosuje się;

- 1) do umów, zawieranych na giełdzie, lub targach publicznych, – prawo tamże obowiązujące;
- 2) do umów, odnoszących się do nieruchomości, – prawo, obowiązujące w miejscu, gdzie nieruchomość się znajduje;
- 3) do umów, zawieranych w handlu cząstkowym, – prawo miejsca, gdzie jest siedziba sprzedawcy;

wano prawo obszaru prawnego, w którym obie strony w czasie zawarcia umowy miały miejsce zamieszkania (art. 11 md)⁷². Przepisy te, jako *ius dispositivum*, znajdowały zastosowanie o tyle, o ile strony ani wyraźnie nie dokonały wyboru jakiegoś prawa jako właściwego, ani z danych okoliczności nie wynikało, że w sposób dorozumiany poddały się one temu czy innemu prawu merytorycznemu.

Jeżeli strony mieszkały na obszarach różnych ustawodawstw, a zobowiązanie miało charakter jednostronny, należało stosować prawo tego obszaru, w którym mieszkał dłużnik⁷³, a gdy zobowiązanie było wzajemne (obustronne) – prawo tego obszaru, w którym umowę zawarto. Umowa między nieobecnymi uchodziła za zawartą w miejscu, w którym oferent otrzymał przyjęcie oferty (art. 11 ust. 1 md). Prawo obowiązujące w miejscu zawarcia umowy stosowano także wtedy, gdy nie można było ustalić miejsca zamieszkania, mającego rozstrzygać o prawie właściwym (art. 11 ust. 2 md)⁷⁴.

W odniesieniu do właściwości prawa dla stosunków małżeńskich (art. 13-17 md) należy wskazać, iż prawo personalne, tj. z reguły *lex domicilii*, a więc prawo miejsca zamieszkania w Polsce, w stosunkach międzydzielnicowych było właściwe – z pewnymi odchyleniami – w zasadzie dla wszystkich spraw małżeńskich, zarówno osobowych, jak i majątkowych. Ustawodawca polski wzorował się w tym zakresie na prawie konwencyjnym, tj. na konwencjach haskich z 1902 i 1905 r. Pod pojęciem praw małżeńskich ustawa rozumiała zawarcie małżeństwa⁷⁵, stosunki osobiste i majątko-

4) do umów o usługi, roboty, budowie i dostawy, zawieranych z państwem, – prawo właściwe według siedziby władzy działającej, a do takich że umów, zawieranych z innymi związkami publicznemu, – prawo, obowiązujące w ich siedzibie;

5) do umów o ubezpieczenie – prawo, obowiązujące w siedzibie zakładu ubezpieczającego;

6) do umów, zawieranych z notariuszami, adwokatami i innymi osobami, spełniającymi czynności zawodowe, w zakresie tych czynności, – prawo miejsca, w którym osoby te zawód swój stale wykonywają;

7) do umów o pracę, zawieranych z pracownikami przez przedsiębiorców handlowych, przemysłowych i górniczych, – prawo miejsca, w którym praca jest wykonywana”.

⁷² Por. Orzeczenie Izby Trzeciej (sek. I) Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1931 R.w. 1919/31 (OSP, r. XI, 155, s. 138).

⁷³ Orzeczenie Izby Trzeciej (sek. I) Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1932 R.w. 1153/32 (OSP, r. XII, 359, s. 353).

⁷⁴ I co do kupca: „Miejscem zamieszkania kupca w jego obrocie handlowym jest siedziba przedsiębiorstwa; jeżeli kupiec ma kilka przedsiębiorstw, – siedziba tego przedsiębiorstwa, z którym stosunek zawiązano” (art. 11, ust. 4). Nie miało więc znaczenia prawo obowiązujące w miejscu rzeczywistego zamieszkania kupca.

⁷⁵ Art. 13.

1) „Prawną możność zawarcia ważnego związku małżeńskiego ocenia się dla każdej ze stron według prawa, któremu strona podlega osobiście (art. 1 i 2).

2) Władza właściwa może odmówić udzielenia ślubu obywatelowi polskiemu, zdolnemu do zawarcia małżeństwa według prawa, któremu podlega osobiście, gdyby był niezdolny według prawa, obowiązującego w siedzibie władzy”. Pozostawiono więc swobodnej ocenie władzy właściwej, czy udzielić, czy odmówić ślubu – i to bez względu na rodzaj przeszkód przewidzianych przez prawo lokalne.

we między małżonkami⁷⁶, rozwód i rozdział od stołu i łoża⁷⁷, stosunki między rodzicami a dziećmi, obejmujące pochodzenie ślubne i nieślubne dziecka, uprawnienie dzieci nieślubnych, przysposobienie (adopcja) i opiekę w ogólności. Warto zwrócić

Art. 14. „Forma zawarcia małżeństwa podlega prawu, obowiązującemu w miejscu zawarcia związku małżeńskiego. Do ważności małżeństwa wystarczy zachowanie formy, przepisanej przez prawa, którym oboje przyszli małżonkowie podlegają osobiście”. Przepis ten był wzorowany na art. 5 i 7 Konwencji haskiej z 1902 r. Forma ślubu podlegała w zasadzie prawu obowiązującemu w miejscu zawarcia związku małżeńskiego (*locus regit actum*). Podobnie za wzorem tejże konwencji uznano ważność małżeństwa także wtedy, gdy ślub wprowadził nie odpowiadał formie prawnej tam, gdzie go celebrowano, ale był zgodny z formą przepisaną przez prawa personalne obu nupturientów; por. Orzeczenie izby trzeciej Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1928 R. 1149/27 (OSP, r. VII, 293, s. 294-296); Wyjaśnienie połączonych izb cywilnych Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1929 w sprawie I. N. 7/29 (OSP, r. X, 300, s. 289-290). Artykuły 13 i 14 odnosiły się również do unieważnienia małżeństwa.

⁷⁶ Art. 15.

- 1) „Stosunki osobiste i majątkowe małżonków ocenia się według prawa, któremu małżonkowie podlegają osobiście. Jeżeli małżonkowie następnie mieć będą różne miejsca zamieszkania, stosunki ich oceniać się będzie według prawa, któremu w ostatnim czasie podlegali wspólnie.
- 2) Prawo miejsca zamieszkania małżonków rozstrzyga, czy w czasie pożycia małżeńskiego mogą zawrzeć układ majątkowy, lub rozwiązać, albo zmienić układ, między nimi istniejący.
- 3) Jednak zmiana miejsca zamieszkania sama przez się nie wpływa na zmianę ustawowego ustroju majątkowego małżonków, który podlega nadal prawu męża z czasu zawarcia ślubu”.

Ustawa poszła tu na ogół za wzorem Konwencji haskiej z dnia 17 lipca 1905 r. (Dz. U. RP z 1929 r., nr 80, poz. 597). Główną zasadą była tu właściwość każdorazowego prawa personalnego męża (z reguły *lex domicilii*), a ponieważ żona otrzymywała obywatelstwo męża przez zamążpójście i dzieliła miejsce jego zamieszkania, stąd też ustawa posługiwała się pojęciem prawa personalnego małżonków, a nie męża; Orzeczenie izby trzeciej Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1927, R. 1309/27 (OSP, r. VIII 236, s. 208-211, z głosem S. Gołąba). Od wysuniętej na pierwszy plan zasady, że każdorazowe prawo personalne wspólne małżonków rozstrzyga o ich wzajemnych stosunkach małżeńskich osobowych i majątkowych, istniał wyjątek o charakterze zasadniczym w odniesieniu do ustawowego prawa małżeńskiego majątkowego. Ustrój ustawowy, który obowiązywał małżonków na podstawie prawa personalnego męża w czasie zawarcia ślubu, nadal pozostawał dla nich normą obowiązującą, choćby ich prawo personalne przez zmianę obywatelstwa lub zmianę miejsca zamieszkania uległo później zmianie (art. 15 ust. 3 pr. md). Zasada, że zmiana miejsca zamieszkania, nawet po upływie roku nie powodowała zmiany ustawowego ustroju małżeńskiego, nie wykluczała, że małżonkowie mogli przez układ majątkowy, o ile według ich każdorazowej ustawy personalnej był on dozwolony, usunąć znaczenie i skutki ustroju ustawowego.

Art. 16. „Układy majątkowe małżeńskie tudzież darowizny między małżonkami lub narzeczonymi podlegają prawu, któremu mąż lub narzeczony podlegał osobiście w chwili zawarcia umowy”. Skutki tych umów oczywiście nie ulegały żadnym zmianom, dopóki zostały uchylone przez odmienne układy, gdyż chodziło tu o prawa nabyte przez raz zawartą umowę. Zdolność małżonki lub narzeczonej do zawarcia tych umów podlegała jej prawu personalnemu w chwili zawarcia umowy. Co do formy zastosowanie miał art. 7 md.

⁷⁷ Art. 17.

- 1) „Dla rozwodu lub rozdziału od stołu i łoża właściwe jest prawo, któremu małżonkowie osobiście podlegają w czasie żądania rozwodu lub rozdziału. Jeśli małżonkowie podlegają w tym czasie prawem różnym, właściwe jest ostatnie ich prawo wspólne.
- 2) Małżonkowie tylko wówczas mogą żądać rozwodu lub rozdziału w części państwa, w której obowiązuje prawo odmienne od tego, jakie jest dla nich właściwe, gdy rozwód lub rozdział jest dopuszczalny w danym przypadku również według prawa miejsca, gdzie wniesiono żądanie”. Prawo właściwe dla rozwodu i rozdziału od stołu i łoża, czyli rozłączenia co do stołu i łoża (separacja) wzorowane było na ogół na Konwencji haskiej z dnia 12 czerwca 1902 r. (Dz. U. z 1929 r., nr 80, poz. 595). Jako główną zasadę przyjęto to, że każdorazowe prawo personalne małżonków, z pewnymi z odchyleniami, właściwe było w sprawach rozwodowych i separacyjnych.

uwagę, że odmienne postanowienia co do dzieci ślubnych i nieślubnych pociągało za sobą pytanie „kwalifikacyjne”, które dzieci w rozumieniu ustawy uważać należało za ślubne, a które za nieślubne. Odpowiedź nie wprost, ale pośrednia polegała na wskazaniu, które z praw merytorycznych miało rozstrzygać w danym wypadku o tym, czy dziecko uważać należało w rozumieniu ustawy za ślubne, a tym samym stosować do niego przepisy prawa międzydzielnicowego dotyczące dzieci ślubnych⁷⁸.

Podstawową zasadą regulacji dotyczących prawa spadkowego była jedność spadku co do właściwości prawa i podporządkowanie go prawu personalnemu spadkodawcy⁷⁹, a więc z reguły jego *lex domicilii*⁸⁰. Odpowiedni przepis stanowił, co następuje: „Dla spraw spadkowych właściwe jest prawo, któremu spadkodawca podlegał osobiście w chwili śmierci” (art. 27 ust. 1 md) i dalej: „Spadkobiercy muszą posiadać zdolność nabycia spadku nie tylko według ustawy właściwej dla praw spadkowych, ale także według ustawy, której podlegają osobiście” (art. 27 ust. 2 md). Ustawa nie przyjęła zatem dawnego podziału spadku na ruchomy i nieruchomy i podporządkowania pierwszego prawu personalnemu zmarłego (*mobilia ossibus inhaerent*), a drugiego – prawu właściwemu ze względu na położenie rzeczy (*lex rei sitae*). System ten prowadził niejednokrotnie do niemożliwych do przewyciężenia trudności, toteż na konferencji w Hadze w 1900 r., nie wiążącej jednak państw, bo mającej tylko znaczenie teoretyczne, gdyż ogólnej konwencji co do tego nie zawarto, zasada podziału spuścizny na spadek ruchomy i nieruchomy została porzucona przez prawie wszystkie państwa tam reprezentowane, a spór toczył się głównie o to, czy *lex patriae*, czy *lex domicilii*⁸¹ zmarłego ma być prawem właściwym. Ustawodawca polski poszedł za

⁷⁸ O ślubnym pochodzeniu dziecka rozstrzygało prawo personalne męża matki z czasu urodzenia się dziecka, a gdyby wtedy mąż już nie żył, prawo zmarłego z czasu jego śmierci. Przepis ten pozostawał z zgodzie z panującymi w tym okresie powszechnie, zarówno w teorii, jak i w praktyce, zapatrywaniami, a jego *ratio legis* opierało się na założeniu, że o ślubności dziecka powinno rozstrzygać jego własne prawo personalne. Jeżeli dziecko urodziła osoba zamężna, wówczas prawem personalnym dziecka powinno być prawo personalne jej męża, ponieważ dziecko urodzone z małżonki otrzymywało obywatelstwo męża matki, dzieliło jego miejsce zamieszkania itd. Punkt wyjścia stanowiło tu doświadczenie, że zazwyczaj mąż matki był ojcem dziecka, z czego z kolei przyjmowano powszechnie domniemanie prawości rodu. Jeżeli nie istniały powyższe podstawy do przyjęcia ślubności dziecka, należało uważać dziecko za nieślubne i stosować do niego przepisy dotyczące dzieci nieślubnych. Zachodziło to wtedy, gdy dziecko urodziła kobieta niezamężna, albo gdy urodziła je wprawdzie mężatka, ale według prawa personalnego jej męża z czasu urodzenia się dziecka, a ewentualnie śmierci męża, dziecko miało być uważane za nieślubne; zob. F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 920.

⁷⁹ Od zasady tej zachodził wyjątek (art. 16 md), gdyż układy majątkowe małżeńskie podlegały prawu personalnemu męża lub narzeczonego w chwili zawarcia układu. Warunki ważności kontraktu dzieciznienia zawartego między narzeczonymi lub małżonkami oceniano zatem według prawa personalnego narzeczonego lub męża, choćby żona zmarła przed mężem, a tym samym była spadkodawcą.

⁸⁰ F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 923-925.

⁸¹ Zwolennikami *lex domicilii* byli zwłaszcza Anglicy i Amerykanie.

tymi nowymi tendencjami w prawie spadkowym⁸². Dodać należy, że zasada właściwości prawa personalnego z czasu śmierci spadkodawcy odnosiła się do spadku, do praw i obowiązków spadkowych, a nie do czynności prawnych będących tytułami praw spadkowych, a więc nie do rozporządzeń ostatniej woli, testamentów i kodycyli i ich odwołania, nie do kontraktów dziedziczenia. Do tych czynności prawnych stosować należało prawo personalne spadkodawcy z czasu ich sporządzenia (art. 28 md), zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego, które nakazywało oceniać takie czynności według prawa obowiązującego w czasie ich sporządzenia.

Właściwość prawa personalnego spadkodawcy odnosiła się tylko do spadku *sensu stricto*. Masy zaś majątkowe, którymi spadkodawca nie mógł rozporządzać na wypadek swej śmierci, bo nie należały do spadku po nim, przechodziły z osoby na osobę według norm właściwych dla praw rzeczowych (art. 8 md), tj. według prawa obowiązującego na obszarze prawnym, w którym znajdowały się przedmioty majątkowe (art. 29 ust. 1 md). Prawo miejsca, w którym znajdował się spadek, ewentualnie zaś należące do niego przedmioty (*lex rei sitae*, a raczej *lex situs objectus*) było także właściwe, gdy chodziło o stosowanie ograniczeń, którym ulegały ze względów publiczno-prawnych przedmioty należące do spadku (art. 29 ust. 2 md).

Podsumowując: ustawodawca polski stworzył wzorowe rozwiązanie w zakresie uregulowania prawa prywatnego międzydzielnicowego. Przyjął on koncepcję zamieszczenia tych kwestii w odrębnej ustawie, dla której paradygmat stanowiło prawo prywatne międzynarodowe, odrzucając tym samym dawniejszą metodę fragmentarycznego rozstrzygania konfliktów praw międzydzielnicowych, w ustawach odnoszących się do prawa prywatnego międzynarodowego, którymi były zazwyczaj kodeksy cywilne. Wprowadził w życie kodyfikację nowoczesną, opartą na najlepszych osiągnięciach nauki polskiej i zagranicznej i na konwencjach międzynarodowych. W praktyce dobrze spełniała ona postawione przed nią cele.

⁸² F. Zoll, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 923.

